

Nr. 142

Cena numeru
250.000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.

O dnozenie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

poza Łodzią egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

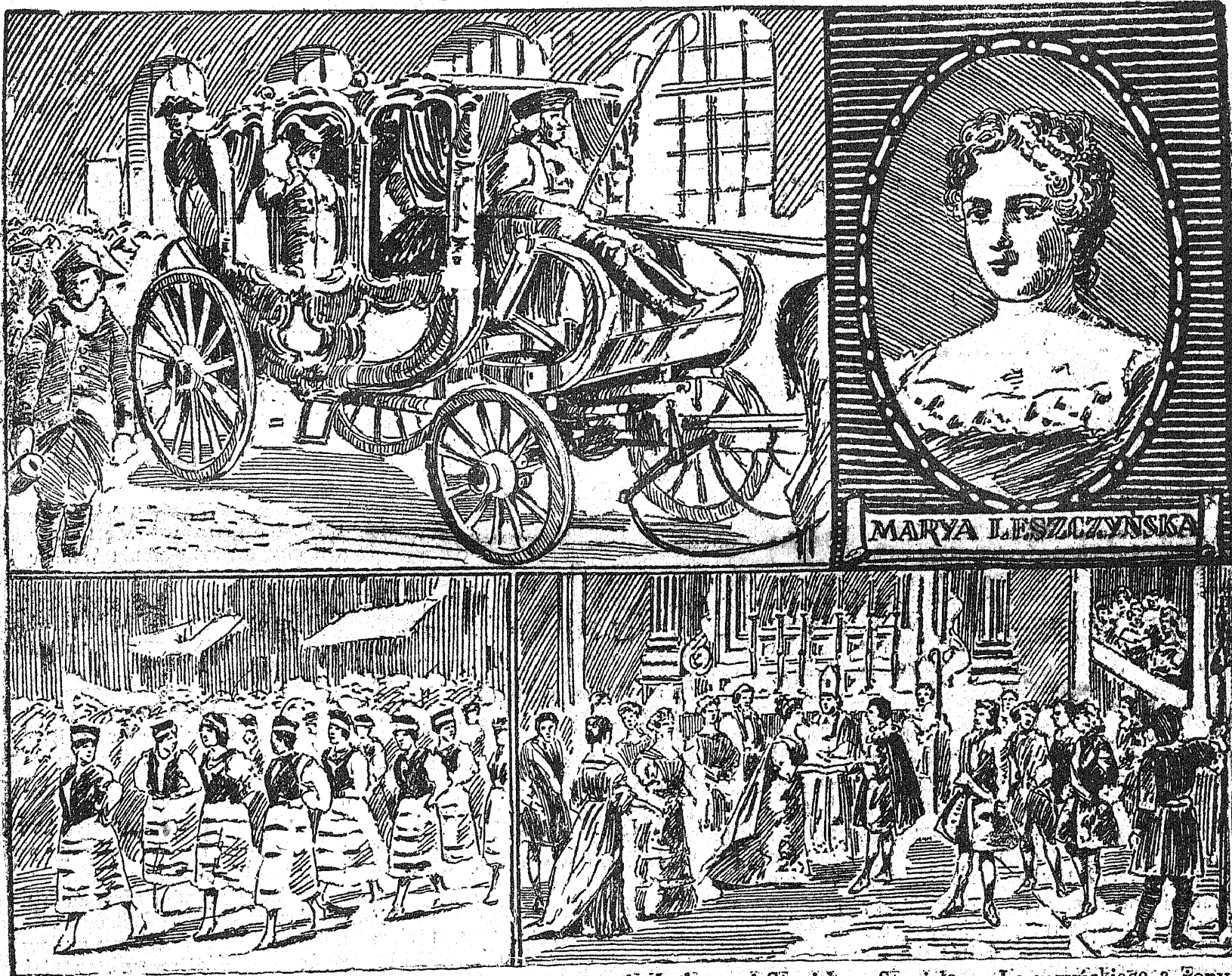
Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 25 maja 1924 r.

Uroczystości polskie w Nancy.



MARYA LESZCZYŃSKA

W rocznicę 3-go maja odbyły się wspaniałe uroczystości we Francji, a w szczególności w departamentach, zamieszkałych przez licznych wychodźców polskich. Najwspanialszym wypadł obchód 3-cio majowy w Nancy. Ilustracje, które obecnie zamieszczamy, są odzwierciedleniem poszczególnych epizodów historycznego pochodu ku czci Stanisława Leszczyńskiego.

Widzimy więc: króla Stanisława Leszczyńskiego w historycznej karocy, pozdrawiającego tłumy wivatujące na jego cześć. Poniżej defiluje oddział krakowianek w oryginalnych strojach krakowskich, obok widzimy portret królowej francuskiej Marji, córki

Stanisława Leszczyńskiego a żony Ludwika XV, wedle obrazu S. A. Belle'ga, znajdujące się w Wersalu. W końcu czwarta ilustracja przedstawia nam wedle współczesnego obrazu ślub Ludwika XV, z Marią Leszczyńską, w kaplicy zamkowej w Fontainebleau.

Przesilenie.

Znajdujemy się na dobrej drodze do poprawy naszych finansów — ale droga ta jest długa, uciążliwa, męcząca a miejscami nawet niebezpieczna.

Disiaj nawet lajk zauważyć już może, że właśnie znajdujemy się w tem miejscu iż owe zbawienne uzdrowienie, odbywa się kosztem istnienia przemysłu i handlu, podczas, kiedy wieś bardzo w tej mierze niewielkie ponosi ciężary, jeżeli je wogóle ponosi.

Pan premier Grabski, niewątpliwie dołże obmyślił plan sanacyjny, część najważ-

niejsza wykonał tworząc Bank Polski, na zdrowych oparty zasadach — ale... trzeba iść dalej, trzeba równomierniej rozłożyć podatki, innemi słowy odciążić miasto, przemysł, handel, które do tej chwili, główne ratowały dochody Państwa i głównie niosły ciężary.

Nakazem chwili, jest ratować od głodu tysiączne rzesze robotnicze, nakazem zdrowego rozumu, jest zawrócić z tej drogi, i nie niweczyć owego niewyczerpanego źródła bogactwa krajowego, jak ów nierozumny człowiek, który zabił kure znośzaca złote jaja.

chcąc być posiadaczem odrazu większej ilości tego szlachetnego kruszcza.

Nim towar wyprodukowany dojdzie do rąk klienta przejdzie, zacząwszy od fabryki kanta, a skończywszy na sklepie conajmniej przez cztery ręce, a każda musi zapłacić procent podatku obrotowego. To już jest 8.

Kasa Chorych, podatek dochodowy, kasa munalne, urlopy, pochłaniają dalsze 4 procent.

Kredyt kosztuje minimum 10 procent miesięcznie, a ponieważ najkrótsze weksła w handlu są wystawiane na półtora miesiąca — obciąża to towar sumą 15 procent.

Suma sumarum, produkcja, jak widać z tego niebezpiecznego przeglądu, jest przepiękna i

CASINO

Najświetniejszy film francuski nagr. złotym medalem na konkursie film. w Paryżu,

ATLANTYDA

2 serje w **jednym** programie.

W rolach głównych:

Stanisława Napiórkowska, Marie-Louise Iribe,
Jean Angelo, George Melchior.

Obraz ilustruje koncert orkiestry kameralnej!

2011-1

Letnia Restauracja i Kawiarnia „TIVOLI” Przejazd 1. Telefon 26-30

otwarcie sezonu letniego w ogrodzie,

w którym wydaje się śniadania, obiady, kolacje oraz napoje chłodzące: mazagran, lemoniada, lody, zsiadłe mleko.

Wyroby cukiernicze własnego wyrobu, znane ze swej dobroci.

Od godz. 8 do 12 wieczór przygrywać będzie znana z ubiegłych sezonów i ogólnie lubiana orkiestra 31 p. Strzelców Kaniowskich pod batutą kpt. ADAMCZYKA

Należy dziś do dobrego tonu dzień niedzielny spędzić w „Helenów”

Dziś niedziela
od g. 11 rano

PORANEK

muzyczny, w progr. najn. szlag. operet.
m. in. Frasquita, Madi, Katja tancerka

Od godz. 6 wiecz.

Wielki koncert popularny 2013—

dyrekcja Teodora Rydera.

Tramwajowa komunikacja zapewniona do północy — Pierwsz. Restauracja i Kawiarnia.

OGŁOSZENIE.

2007

27 maja r. b. o godz. 10 rano odbędzie się sprzedaż z licytacji, towarów bawełnianych, należących do masy upadłości firmy „Bracia Gliksman”, znajdujących się w sklepie, u firmy „Ch. I. Unger i S ka, ul. Cegielniana 37.

Syndyk tymczasowy upadłości
 Adwokat Edward Filipkowski.

Łódź, Konstanyńska 19.

Jakieś 30 procent i te 30 procent za dużo, robią to, że nasz towar nie może liczyć na eksport, a nawet to gorzej traci już własne rynki zbytu.

Doszło do niesłychanych anomalii.

Do takiej Łódzi, przychodzą dziesiątki wagonów czeskiej manufaktury — kiedy nasz wywóz kurczy się z dnia na dzień i dzisiaj na łódzkiej Komorze Celnej zalega stale kilkadziesiąt wagonów towarów zagranicznych, które się kalkulują taniej, niż produkcja na miejscu.

W tych warunkach nieodzownym jest zmniejszenie podatków miejskich. Ale skarb rzecz zrozumiała, przecież musi mieć skąd źródła dochodów, trzeba więc koniecznie opodatkować tę liczną, bo koło piętnastomilionową rzeszę włościan, która nic nie płaci — a płaci tyle, iż nie opłaca kosztów egzekucji.

Jest to jedyny ratunek dzisiaj dla finansów Państwa, gdyż bilans nasz zagraniczny, z dnia na dzień staje się gorszym i w maju przewidywane jest, że wywóz pokryje zaled-

wie czterdzieści procent wwozu!

Jest to zjawisko tak groźne, iż może znowu, skutkiem tego, zacząć się spadek złotego — a tego w żadnym wypadku, dopuścić nie możemy.

Dlatego też zmniejszenie podatków, nakładanych na przemysł, zwiększenie tychże dla drobnych rolników, stałe się palącą koniecznością.

Dalej Bank Polski musi dawać kredyty. Dzisiejsze redyskonto wekslowe, które nie przekracza 100 milionów, jest śmiesznie niskie i powinno być co najmniej dziesięciokrotnie zwiększone, przyczem kredyt powinien być spopularyzowany i udostępniony każdemu — a nie jak dzisiaj ustosunkowanym pośrednikom z prawami — którzy na tem zarabiają krocie.

Potrzeba działać, i to szybko działać — położenie nie jest takie różowe, jak to przedstawiają biuletyny rządowe, — i łatwo możemy stracić to co już z takim trudem zdobyliśmy.

A. S.

Litwa szykuje się do „wyzwolenia” Wilna.

„Dziennik Wileński” w numerze z dnia 17-go bm. podaje, co następuje:

Litwini przygotowują masową demonstrację pod Wilnem. Od osób wiarygodnych, przybyłych z nad granicy litewskiej otrzym-

jemy sprawdzone informacje, iż Litwini za aprobatą władz kowieńskich postanowili na Zielone świętki rb. sprowokować wypadki na naszej granicy, które mogą pociągnąć za sobą daleko idące następstwa. Na szerokiej polaci

kraju po stronie litewskiej czynione są przygotowania, aby na Zielone Świętki zgromadzić o ile można kilkudziesięciotysięczny tłum, który ma podążyć po przez kordon graniczny do Kalwarji, jako procesja z duchowieństwem, ołtarzykami, chorągwiami i działwą na czele. Tłumy te ze śpiewem pieśni religijnych i krzykami mają zażądać przepuszczenia przez granicę do Kalwarji. Nie ulega wątpliwości, że posterunki straży granicznej będą musiały wstrzymać procesję, a o to właśnie organizatorom pochodu chodzi. Przebiegający od wsi do wsi organizatorowie nawołują, iż nadchodzi chwila wyzwolenia Wilna z okupacji polskiej, nie może być nikt małoduszny dla takiego wielkiego celu, nie straszne są ofiary. Będą ofiar — mówią — Wilna nie zdobędziemy. Książę litewscy z ambon głoszą krucjatę przeciwko okupantom i zapowiadają, iż staną na czele swoich parafji i poprowadzą je z krzyżem w ręku ku Wilnu. W związku z tym planem, wzdłuż całej granicy litewskiej panuje nastrój podniecony. Strzelcy litewscy (Szablisi) przegrupowują się i uzupełniają uzbrojenia. Rola ich ma polegać jakoby na wtargnięciu za tłumem na nasz teren lub w wypadku strzelania do procesji wystąpią w jej obronę na pograniczu.

Tyle mówią informacje nam udzielone — pisze „Dziennik Wileński”. — Ze swej strony przypomnieć musimy podawane już przez nas z wileńskiej prasy litewskiej („Letuos Ryta”) wiadomości, zapowiadające, że również Litwini wileńscy przygotowują na Zielone Świętki wielką demonstrację polityczną pod nazwą „Święta pieśń”, kiedy to zwołane będą tłumy pątników Litwinów, aby ze śpiewem pieśni litewskich wyruszyć do Kalwarji. Nawoływania wileńskiej prasy litewskiej i demonstracja przeprowadzana ze świętem pieśni litewskiej w parafjach litewskich pozostają w ścisłym związku z przygotowaniem Litwinów.

Sądzimy, — pisze „Dziennik Wileński” — iż władze nasze przedsięwzją energiczne środki, aby udaremnić nikczemne nadużycie nie uczuć religijnych. Najwłaściwszym byłoby wprowadzenie stanu wyjątkowego w Kalwarji i w pasie nadgranicznym.

Z powodu czynionych przygotowań po stronie litewskiej — kończy pismo — zwróciliśmy się do naszych władz z apytaniami, czy były czynione starania ze strony zakordonowanych Litwinów o pozwolenie przepuszczenia procesji z Litwy do Kalwarji, lecz władze, którym nie obce są plany Litwinów, odpowiedziały, że żadnych tego rodzaju starań w tym względzie nie było.

Millerand przy urnie wyborczej.



Ilustracja powyższa przedstawia prezydenta republiki francuskiej p. Milleranda, spóźniającego swój obowiązek obywatelski. Jak świadczy śmiertelnie przybył ten prezydent wielkiego państwa do lokalu wyborczego okręgu i złożył swój głos do urny, bez żadnej pomocy i specjalnej dekoracji.

Jak francuscy masoni szkalują Polskę.

ODEZWĘ PODPISAŁO SZEREG WYBITNYCH OSÓB.

W lewicowych pismach francuskich ukazała się odezwa podpisana przez szereg wybitnych francuskich literatów i polityków, w której gwałtownie napadają na Polskę, przytaczając szereg fałszów i oszczerstw. Podpisani są w większości francuskimi masonami. O stosunkach w Polsce w ten sposób w jaki je przedstawiają zostali poinformowani przez polską masonerię, która się składa z żydów i socjal.

Terror w Polsce.

(Protest w imię ludzkości).

Fala terroru przechodzi w tej chwili przez Polskę.

Miejscowa prasa z trudnością może o tem mówić, gdyż jest kneblowana, wszelkie bowiem pisma postępowe, które rozpoczną wydawnictwo bezzwłocznie ulegają zawieszaniu; kluby, zakładane przez młodzież podlegają rewizjom i rozwiązaniu, związki zawodowe pozbawia się lokalu, jednym słowem w całej swojej potworności są to rzeczy polityczne, połączone z dzikimi prześladowaniami. Więzienia polskie zapełnia w obecnej chwili więcej jak 3000 więźniów politycznych Robotników aresztowanych za udział w strajkach, chłopów, ukraińskich i białoruskich oskarżonych o chęć odzyskania niepodległości narodowej, inteligentów winnych organizowania pracy oświatowej wśród tłumów.

Poniewieranie przez kluczników, znieważanie, bicie za pomocą pasów i kijów, żywienie wyłącznie burakami w naczyniach wstrętnych, osadzanie razem z pospolicymi złoczyńcami, okradającymi ich z odzieży w zimnych i brudnych celach, wydanie na pastwę robactwa, pozbawienie mydła, bielizny, lektury, od wiedzian, opuszczenie w niedającym się opisać pod względem sanitarnym położeniu. Więźniowie, którym takie życie przypadło w udziale w szeregu więzień przenoszą śmierć na powolne tortury, którym ulegają. Nie zawsze zresztą powolne; świeżo lekarskie oględziny, dokonane na żądanie rodziny aresztowanej Olgi Besarabow, która „popełniła samobójstwo” w dniu 14 lutego w swojej celi, pozwoliły

stwierdzić, że śmierć ta nastąpiła wskutek uderzeń i ohydnych traktowania.

Od 13 marca począwszy w więzieniach krakowskich, lwowskich (woryginale Lemberg) i łódzkich kilkuset więźniów rozpoczęło głodówkę, celem otrzymania i uwzględnienia następujących żądań: oczyszczenia cel, zanieczyszczonych przez robactwo, zmiany bielizny i kąpeli raz w tygodniu, poprawy żywności, opieki lekarskiej, zezwolenia na przyjmowanie odwiedzin, upoważnienia do posiadania ołówka i papieru, pozwolenia na czytanie książek i codziennej dwugodzinnej przechadzki.

W imieniu najprostszych uczuć ludzkości, żywo protestujemy przeciwko tego rodzaju bezprawiom i żądamy zadośćuczynienia elementarnym życzeniom wypowiedzianym przez więźniów.

Następuje szereg podpisów.

Ze apel ten, zawierający stek fałszów i faktów, wysłanych z palca, nie może być brany za podstawę do dyskusji ze strony polskiej — o tem nie należy wątpić! Uderza w nim tylko jedno, a mianowicie wysłanie w tym samym czasie przez sowiety a poprzednio przez Niemców do rządu polskiego not, protestujących przeciwko rzekomemu uciśkowi mniejszości narodowych w Polsce. Jest to więc zupełnie planowa akcja, zmierzająca do wytworzenia w Polsce nastrojów, sprzyjających wzmocnieniu antypaństwowych żywiołów mniejszościowo-komunistycznych w ich wywrotowych czynnościach. Z drugiej strony akcja ta ma na celu wywarcie nacisku na rząd polski przy ewent. uregulowaniu sprawy mniejszości narodowych.

Zapewne miarodajne sfery nasze nie dadzą się nastraszyć tym krzykliwym a oszczerczym głosom, idącym od czerwonego wschodu zachodu i nie pozwolą się wciągnąć w dyskusję na temat naszych stosunków wewnętrznych. Jedyną odpowiedzią na podobne napaści może być tylko: Wariat!

za ulaskawieniem żydów-komunistów — zaś minister Wyganowski zrobił to co mu sumienia i dobro kraju nakazywało.

Co w tem złego? Za złe mamy jedynie ministrowi, że odpowiadał na te zarzuty posłowi Thugutowi.

— Za złe mamy jedynie ministrowi, że obowiązany odpowiadać na to, czego by żaden dżentelmen nie powiedział.

A. S.

NA MARGINESIE.

Nicht gut panie Thugut.

Kiedyś u Bismarcka był w prywatnym mieszkaniu jeden w wybitniejszych parlamentarzystów niemieckiej partii socjalistycznej. Rozmawiano de publicis i pomiędzy innem poruszono naówczas bardzo aktualną sprawę stosunku Bawarii do Rzeszy.

Dzięki brakowi wychowania i elementarnych pojęć o honorze, ów parlamentarzysta wyciągnął mniemania Bismarcka na forum publiczne — wywołując niebawem skandal w Monachjum i w Berlinie. Bismarck był do żywego dotknięty tego rodzaju postępowaniem i spotkawszy winnego w kulisach Reichstagu, powiedział mu dosyć otwarcie co o tem myśli, dodając w końcu:

— Inaczej bym pana potraktował gdyby w całym tym zajściu nie było części i mojej winy. Wszak powinienem nie zapominać iż mówię tylko... z socjalistą!

Podobnego rodzaju wypadek miał miejsce wczoraj w naszym Sejmie, gdzie wprawdzie nie socjalista ale, coś w tym rodzaju mianowicie poseł Thugut wyciągnął i to w dodatku przekrecone na forum publiczne to, co minister Wyganowski, powiedział w dobrej wierze i w błędnym mniemaniu, iż ma do czynienia z dżentelmenem.

Najwidoczniej nadużycie cudzego zaufa

nia dla celów partyjnych zgadza się z zasadami posła Thuguta i innych wyzwoleniowców, przynosząc im zaszczyt iż potrafili tak radykalnie zerwać ze zgniłą tradycją i burżuazyjnemi zasadami honoru.

Przypuśćmy nawet, że rzeczy stoja tak jak przedstawia poseł Thugut, iż władze administracyjne łódzkie, ze względów bezpieczeństwa publicznego interwenjowały, za utrzymaniem wyroku, poseł Thugut, jak sam przyznał, ze względów jemu tylko znanych,

poświęcić mi kwadrans czasu.

Podpisano „Arabella”.

— Zaprawde, pomyślałem, Ameryka jest krajem cudowności. Przyjechałem przed paru godzinami — a już zauważono mnie — i zakochano się we mnie. Widocznie sympatje Amerykanek dla Francji i jej oficerów są tu tak bardzo gorące. — A może to wszystka sprytny kawał jakiejś oszustki? — Choć nie — pismo wyrobione bez błędów ortograficznych... Ha — czekajmy do dziewiątej! Nie ryzykuje zbyt wiele!

Zjadłem szybko kolację w restauracji hotelowej — i przed dziewiątą byłem już w swoim pokoju.

— Kwadrans na dziesiątą! To się nazywa amerykańska punktualność! — Straciłem wieczór — zmęczony jestem — idę spać!

Tak monologując rozebrałam się ponownie i ułożyłem się wygodnie w swym łóżku. Nie upłynęło ani dziesięciu minut, gdy nad drzwi od mego pokoju się otworzyły — i do pokoju wpadła młoda, szykowna i bardzo przystojna niewiasta.

Chciałem się zerwać z łóżka — lekkiem ruchem ręki dała mi jednak do zrozumienia bym leżał dalej.

— I owszem — tem lepiej... pozostawiam.

— Bardzo pana przepraszam za...

ARMAND SILVESTRE.

Amerykańskie kobiety.

— Co do mnie — oświadczył kategorycznie komendant Laripete — jestem zdania, że wychowanie kobiety ograniczyć się powinno na kwestjach kulinarnych i gospodarstwa domowego.

Opinia ta zyskała aplauz wszystkich obecnych mężczyzn. Natomiast urocza pani komendantowa ujęła się gorąco w obronę „upośledzonych” wedle niej kobiet:

— Oczywiście — wy wszyscy uważacie kobiety za coś niższego, za jakąś zabawkę. Na szczęście już obecnie dokonuje się na tym punkcie ewolucja. Panienci bogate, z najlepszych rodzin, kończą Sorbone i mimo to nie tracą nic ze swej kobiecości i ze swego uroku.

— Jak dla kogo — zauważył pół głosem Jakób.

— Naturalnie — wybuchnęła pani komendantowa. — Pan wolisz oczywiście dziewczynę głupią, niewykształconą. To łatwiejsze do zdobycia! Ale świat idzie naprzód. Przykładem świeci nam Ameryka, gdzie wszystkie wydziały uniwersyteckie dostępne są równie dla mężczyzn, jak i dla kobiet.

Idiotyczne urządzenie! — mruknął

na to admirał Kelpudubec, który dotąd w milczeniu palił fajeczkę.

— Co pan powiadasz?
— Mówię: idiotyczne urządzenie.
— I czemuż to, jeśli łaska?
— Opowiem wam prawdziwą historję, jaka mi się w Ameryce właśnie przytrafiła. I stary admirał zaczął opowiadać.

— Było to w czasie mej podróży ostatniej do Ameryki, w tajnej misji urzędowej, tak tajemnej, że ja sam dotąd nie wiem, poco mnie tam właściwie wysłano.

Kiedy wreszcie stanąłem na stałym lądzie — pałałem poprostu żądzą przyciągnięcia do siebie miłośnych. Byłem młody, przystojny — nie dziw, że wszystkie kobiety w Nowym Jorku podobały mi się. Stanąłem w pierwszym w tym mieście hotelu, urządzonego poprostu z przepychem. Telefon, gorąca i zimna woda w pokoju, łazienka... A usługa tak idealna, że każde życzenie wypełniano poprostu w mgnieniu oka, choć nie widać było prawie nikogo ze służby.

Przebrałem się, ogoliłem, obmyłem i właśnie zbierałem się do wyjścia na miasto w zamiarach zdobywczych — gdy lokaj przyniósł mi na tacy list. Otworzyłem go:

„Pragnę pomówić z panem. Będzie u pana o dziewiątej wieczorem. Bardzo proszę

WIADOMOSCI Z KRAJU

Złot „Sokoła“ w Wilnie.

(k) W chwili wielkiego zainteresowania się całego społeczeństwa polskiego sprawą kreślow w zachodnich, skąd coraz częściej dochodzą do nas odgłosy napadów i rabunków, w chwili kiedy Sowiety wtrącając się bezczelnie w nasze sprawy wewnętrzne, jakoby w imię obrony ludności niepolskiej, zamieszkującej rubieżę Rzeczypospolitej — Sokolstwo Polskie urządziło w dniu 8 i 9 czerwca swój doroczny zlot w Wilnie.

W tej starej, najdalej wysuniętej placówce kulturalnej Polskiej, chce Sokół przeprowadzić rewję sił swoich, pokazać niezliczonym wewnętrznym i zewnętrznym wrogom Rzeczypospolitej, jaką jest obecnie nasza siła narodowa, wyrazicielem której jest także i Sokolnictwo polskie.

Sokolnictwo Polskie powstało przed 55 laty w chwili największej depresji i upadku ducha narodowego po powstaniu listopadowym. Zadaniem jego w chwilach niewoli naszej ojczyzny było urabianie ducha narodowego, a zarazem tężyzny fizycznej. Po odzyskaniu niepodległości państwowej Polski, zadaniem Sokola stała się też praca dla państwa.

Protectorat objął p. Marszałek Senatu W. Trampczyński. Program oprócz 2-dniowych świążeń, obejmuje także zwiedzanie miasta i jego okolic.

Chińczycy grasują w Polsce.

(k) Jak już donosiliśmy, na obszarze Rzeczypospolitej pojawiło się w ostatnich czasach sporo Chińczyków.

Widuje się ich od paru tygodni także na ulicach Łodzi, zwykle z walizkami i pakunkami.

Trudnią się oni przeważnie handlem domokrędnym.

W niektórych częściach Polski jak np. na Pomorzu, gdzie handel domokrędnym jest zakazany, doszło z tego powodu do aresztowań.

Wobec pojawienia się nagle znacznej ilości Chińczyków władze stwierdziły, że Konsulat Jeneralny w Berlinie wydał w ostatnim czasie 900 Chińczykom zezwolenie na przyjazd do Polski.

Napad na majątek min. Zamoyskiego.

(k) Do ordynata hr. Maurycego Zamoyskiego, obecnego ministra spraw zagranicznych, należy prawie cały obszar powiatu za-

Sredniowiecze czy wiek XX.

CO SIĘ DZIEJE W PANSTWIE ZBRODNI, CIEMNOTY I ZABOBONU.

Rosyjski centralny dziennik komunistyczny „Prawda“ ogłasza dłuższą relację o wydarzeniach wsi rosyjskiej, leżącej nad Dnieprem, a relacje te rzucają jaskrawe światło na średniowieczne stosunki, panujące jeszcze wśród chłopów rosyjskich.

Mowa tu o wsi Chotianówce. Już w lecie roku zeszłego, jak opowiadają tamtejsi chłopcy — objawiły się we wsi „złe znaki“. Dęby wynędzniały, woda w cuchnącym starwie wiejskim podniosła się aż do nieba, a żona żołnierza Afimoja urodziła dziecko z dwoma pępkami. Pop nie chciał nadać nawet temu dziecku chrześcijańskiego imienia i nazwał je Cherimonem.

Później nastąpiły jeszcze gorsze wydarzenia. Stara Warka, podejrzana o czarodziejstwo, zniknęła ze wsi. W nocy pojawiły się na drodze wiejskiej jakieś ogniki, a wreszcie zjawił się we wsi nieznaną osobą, z księgą olbrzymich rozmiarów, z której czytał, że Ocean Lodowaty zaczął się gotować, że podniósł się o 12 m. w górę i że święta „Matuszka Roszysia“ zostanie zalana. Następną noc miało nastąpić zaćmienie księżycy, słońce miało zaniechać swego wschodu, a wszystkie istoty żywe zatopione być miały przez fale morskie.

To wszystko miało się jednak odbyć tylko nad prawym brzegiem Dniepru, ale na szczęście dobry Bóg dał Dnieprowi i brzeg lewy, który od kataklizmu tego miał być uchroniony. Rzeki jednak nie należało przekraczać zwykłymi drogami, lecz uratować się można było tylko przejściem przez łożysko rzeki.

Nieznaną osobą dodał jeszcze, że on, podobnie jak biblijny Mojżesz, posiada tajemniczą władzę rozdzielania wód w Dnieprze rzemieniem ze skóry wołowej i że wszyscy, którzy mu dadzą po złotym rublu od głowy, będą mogli przez wysuszone łożysko rzeki przedostać się na drugi brzeg. Cała wieś postanowiła propozycję przyjąć. Ułożono się z tym ochliwym Mojżeszem, że od każdego chłopca dostanie po rublu, a od każdej chłopki po pół rubla, a dzieci i bydło przejdą bezpłatnie.

Następnego ranka przyszli delegaci z

dwóch sąsiednich wsi, albowiem i oni chcieli się od potopu ocalić. Wszli w rokowania z Mojżeszem, który wzięwszy za mieszkanie w sąsiednich wsi zapłatę, obiecał, że także ich uratuje.

Tymczasem już od samego rana zaczęto czynić przygotowania do cudownego przejścia przez Dniepr. Cały dobytek domowy zamieszczono w pakach, paki umieszczono na samych fozach, kobiety piekły chleb na długą podróż, kury popakowano w worki i zaladowano na wozy, a chłopcy pracowali przez cały dzień z całym wysiłkiem nad usunięciem śniegu z zamrożonego Dniepru i pozostawieniem wąskiego wolnego przejścia po lodzie, tak, iżby ich wybawca mógł dokonać swego cudu. Uderzyć w lód wołowym rzemieniem i osiągnąć rozstąpienie się lodu i wód aż do samego dna.

Pod wieczór brzegi zaroiły się nagle od ogromnych mas ludu. Wszędzie stały wysoko naladowane wozy, a dokoła nich krowy, konie, owce, wystraszone dzieci wrzeszczały, bydło ryczało, psy wyły.

Po nabożeństwie odprawionem pod głosem niebem, nieznaną osobą oświadczył, że zaraz księżyc zgaśnie i nastąpi moment krytyczny. Wobec tego zażądał, aby mu natychmiast wypłacono umówioną sumę pieniędzy. Otrzymawszy zapłatę, wydobył wołowy rzemień, udał się nad brzeg rzeki, padł na kolana i wezwał wszystkich zgromadzonych, aby uczynili to samo. Ponieważ Dniepr mimo to nie chciał się rozstąpić, nieznaną osobą oświadczył, iż musi spędzić chwilę samotnie na gorącej modlitwie do świętego Cyprjana o rozstąpienie się Dniepru.

Rzekłszy to, nieznaną osobą oświadczył, że dał się a chłopcy przez całą godzinę klęczeli nad brzegiem. Tymczasem zaćmienie księżycy, istotnie na ten dzień przypadające, dobiegło do końca i pięknie świecąca tarcza księżycowa ujrzała swemi zamyślonemi oczyma potęgą klęczących chłopów, łkających kobiet i dzieci, oszukanych przez bezczelnego oszust-

noyskiego w województwie lubelskim. Większa część tych dóbr posiada jeszcze gęste lasy i knieje. Wśród tych lasów znajduje się puszcza Niemowicza, a w niej leśniczówka zamieszkała przez rodziny leśniczych. W ubiegłym tygodniu w nocy leśniczówkę okrażyło 13 bandytów, którzy chcieli opanować zabudowania leśniczych. Przeciwno uzbrojonym bandytom

wystąpili uwnież uzbrojeni gajowi i leśnicy. Rozpoczął się formalny bój, który trwał do rana. Ostatecznie spłoszeni bandyci ratowali się ucieczką.

Pościg trwa. Miejscowość okrażyła policja i wojsko. Jest nadzieja, że bandyci będą wylapani.

opóźnienie, Ale naprawdę tyłu muszę obsługiwać klientów.

Głosik miała prześliczny, świeży. Ale co za oryginalny, obcesowy sposób wyrażania się!

— Proszę o rękę — rzekła, wyciągając ku mnie wąską dłoń, obleczone w duńską rekawiczkę. Przetrzywała chwilę dłoń moją w swojej rączce — co zresztą nie było mi wcale nieprzyjemnym. Poczem złożyła na stoliku przy mem łóżku małą skórzana torebkę.

— Zapewne przybory toaletowe — pomyślałem, podziwiając w duchu praktyczność i elegancję tej kobiety.

Następnie podszła blisko do mnie — a przynajmniej muszę, że serce tłukło mi się w piersiach gwałtownie. A poczęstowawszy mnie paru cukierkami, które schrupałem z apetytem, rzekła:

— Proszę pokazać język!

Posłusznie wypełniłem jej życzenie, jak kotwice zdziwiło mnie ono trochę. Ale ostatecznie — znamy się tak krótko!

— Przedewszystkiem musi się pan wykąpać — oświadczyła po chwili.

— Z miłą chęcią, pomyślałem. Tylko, że to wcale dużo czasu. Ale dzięki wspaniałemu urządzeniu hotelowemu nie upłynęło ani pięć minut, kiedy wykąpany, odświeżony, monosylabnie z powrotem w duchu mego po-

ścieli — podziwiając tę naprawdę wyrafinowaną delikatność młodej kobiety.

— Teraz nadchodzi nareszcie upragniony moment — myślałem, przeąc członki, kąpiela rozgrzała. Jako człowiek dobrze wychowany odwróciłem się do ściany, by mej uroczej niewieście dać chwilę czasu.

Wyobraźcie sobie moje zdumienie, kiedy po paru minutach ośmielałem się spojrzeć w jej kierunku! Oto — napełniła ona właśnie ciepłą wodą — irygator, który w międzyczasie wydobyła ze swej torebki!

— To dla pana! — oświadczyła ze słodkim uśmiechem. — Woda w sam raz ciepła.

Tego już mi było za wiele!

— Cóż do djaska — krzyknąłem — chce mi pani całego i zewnątrz i wewnątrz nawet wyczyścić?!

Spojrzała na mnie bez słowa, wzrokiem pełnym słodyczy i wyrozumiałości.

Równocześnie niemal posłyszałem jakiś niezwykle gwar w korytarzu. Drzwi od mego pokoju otworzyły się z trzaskiem.

— Proszę pani, pani doktoro! Pani pomyliła się o jedno pietro. Chory, do którego panią wzywano leży o pietro niżej. Proszę przedzielić, bo z nim bardzo źle!

— Rzeczywiście, mój Boże! — wykrzyknęła, zairzawszy do swego notatnika. A pod-

szedłszy ku mnie zawołała oburzona:

— Nie mogłeś mi pan od razu zwrócić uwagi? Bydło!

I swą delikatną rączką w rekawiczkę wycięła mi tegi policzek.

Zrozumiałem wszystko. Owa uroczona niewiasta, o której w duchu tak niepocholebnie miałem wyobrażenie, była dyplomowana leśniczka — skończyła uniwersytet w Sydney. Ale co za noc straszna: owe cukierki, które mi traktowała, zawierały jakiś gwałtowny środek przeczyszczający.

Nazajutrz dowiedziałem się, że ów pacjent, do którego ją wzywano, umarł w nocy.

Nazajutrz też dostalem drugi list, w którym jaśniały do reszty cała tajemnice:

„Panie! zamierzałam wczoraj prosić pana o pomoc. Jestem Francuska — chciałam powierzyć panu moją córkę z prośbą o odwiezienie jej do Paryża, gdzie ma dokończyć edukację. Wczoraj — niestety — przyjsię nie mogłam — dziś zaś już przyjsię moje nie ma czasu — w nocy bowiem córka moja uciekła z pewnym bogatym farmerem.

Arabella”
— Zrozumiecie państwo teraz — kończył opowiadanie Kelpudubec, że mam wstrętność do wszelkich kobiet uczonych

Podziękowanie.

Władzom za okazaną nam pomoc w wyjątkowo ciężkim sezonie tegorocznym, prasie za łaskawie przychylnie stanowisko względem naszych przedsięwzięć oraz Szanownej publiczności za tłumne odwiedzanie naszego cyrku wyrażamy z okazji zakończenia przedstawień i zamknięcia naszego cyrku na sezon lejni nasze serdeczne i najgłębsze podziękowanie.

2015

Dyrekcja cyrku
A. Ciniselli.

TELEFONEM Z WARSZAWY

OCHRONA GRANIC.

*) Zarządzenia władz, poczynione w celu zapewnienia bezpieczeństwa publicznego na Wileńszczyźnie, wydały już pomyślne wyniki. Granica została odpowiednio obsadzona przez oddział wojskowe. I tak granicę na linii Troki — Mejszagola — Podbrzezie już obsadzono przez konnicę. Odpowiednio do tego wysłano również konnicę na pogranicze pow. Dzieśnieńskiego, oraz koło Radoszkowic wzmocniono granicę przez policję konną.

BANKIET WOJSKOWY.

*) P. minister spraw wojskowych, gen. Wł. Sikorski wydał wczoraj wieczorem na Zamku przyjęcie dla wszystkich attaché militaire, przydzielonych do poselstw w Warszawie. W przyjęciu wzięli udział: minister spraw zagranicznych, p. Zamoyski, delegat Rzeczypospolitej do Ligi Narodów p. Al. Skrzyński, prezesi komisji wojskowych sejmiku i Senatu, oraz generalicja.

SPRAWA REWINDYKACJI CERKWI.

*) Do p. prezesa ministrów udała się delegacja ludności ukraińskiej z pos. Chrućkim na czele, która żądała wstrzymania rewindykacji cerkwi prawosławnych.

W tej samej sprawie premier odbył dłuższą konferencję z metropolitą prawosławnym w Polsce, arcybiskupem Dyonizym.

NA MŁYN PROPAGANDY ANTYPOLSKIEJ.

*) Posłowie socjalistyczni zgłosili do łaski marszałkowskiej interpelację w sprawie stosunków w więzieniu krakowskim oraz wniosek nagły, domagający się zniesienia sądów doraźnych na całym obszarze Rzeczypospolitej.

„NA WŁASNA PROŚBĘ”.

*) W „Monitorze Polskim” ogłoszono: P. Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 16 maja 1924 roku zwolnił na własną prośbę prezesa dyrekcji kolei państwowych w Wilnie inż. Emila Landsberga ze służby państwowej.

Jak wiemy pozostaje to w związku z rewizją ministerjalną w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, w której p. Landsberg w skandaliczny sposób gospodarował.

TELEGRAMY.

JESZCZE JEDNA KATASTROFA LOTNICZA.

WARSZAWA 25 4. (AW) Dziś o godzinie 14 na polu Mokotowskim, w pobliżu fortu N. spadł aeroplan wojskowy. Pilot, kpt. Bronisław Wasowski, poniósł śmierć na miejscu. Aparat zdruzgotany.

„WOLNA REPUBLIKA” MA DOŚĆ SOWIETÓW?

RYGA, 24 V. Z Moskwy donoszą: Cze rezwyczajka odkryła w Baku spiszek mający na celu oderwanie od Sowietów Rzeczypospolitej Azerbejdżanu. W związku z tem zaplanował w Baku czerwony terror, rewizje domowe, areszty i egzekucje są na porządku dziennym.

Bandy na kresach

działają w porozumieniu z bolszewikami.

WARSZAWA, 24 V. (tel. wł.) Policja w Stołpcach ma niezbitą dowody, że wszystkie napady na Kresy Wschodnie zostały zorganizowane przez bolszewików. W Mińsku Litewskim działa „sztab powstańczy” z niejakim Michajłą Śliwą na czele, który był pierwszym współnikiem Muchy—Michalskiego. Śliwa bardzo często konferuje z władzami mińskimi, wyjeżdża w strefę nadgraniczną, obojętnie kieruje swemi bandami itd.

Obecnie w Mińsku została założona „Gazeta Powstańcza” w języku rosyjskim, której redaktorem jest naczelny redaktor „Zwizdy” Wilhelm Knorin. „Gazetę” robią

w głównej drukarni sowieckiej i kolportują do Polski.

W maju rb. niejaki komunista Icek Berlin przybył z Kresów Wschodnich złożył obszerny meldunek w C. K. partii komunistycznej w Mińsku, w którym dowodził, że akcja powstańcza musi być znacznie zwiększona.

Pisma sowieckie mińskie w specjalnej rubryce „Powstania w Polsce” drukują perfidne informacje, opisując własne napady, jako żywiłowy ruch „uciśnionych chłopów i robotników białoruskich”.

Cóż na to władza polska?

Herriot przed objęciem władzy.

SOCJALIŚCI NIE WEZMA UDZIAŁU W RZADZIE.

PARYŻ 24 5. (PAT) „Ere Nouvelle” pisze: Herriot już wie teraz, że kongres socjalistów oświadczy się przeciw udziałowi socjalistów w nowym rządzie.

Dziennik podaje następujący przypuszczalny skład gabinetu: Herriot obejmie prezydium gabinetu i stanowisko min. spraw zagranicznych, senator Schrameck zostanie min. spraw wewnętrznych, Francois Albert — min. oświaty, Choutemps — ministrem marynarki, Queuille — min. rolnictwa, prezes rady generalnej, deputowany Sekwany Frederic Brunet — ministrem pracy i Auteriot — min. emerytur. „Ere Nouvelle” wymienia w dalszym ciągu jako współpracowników nowego gabinetu senatora Lederline oraz deputowanych: Ossola, Puis Moreau i Diafaru, Buiestien, Francois Durnart, oraz podsekretarza stanu lotnictwa Lorrain Eynac.

JAK BĘDZIE WYGLADAŁA IZBA FRANCUSKA?

PARYŻ 24 5. (PAT) Loevre pisząc o składzie nowej izby, zaznacza, że prawdopodobnie jest, iż szczególne grupy dawnej izby nie zjawia się w nowym parlamencie. Tak np. zniknie grupa Ententy, która była dawniej najliczniejszą grupą izby. Nadto istniała w dawnej izbie obok partii radykalnej, grupa radykalnych socjalistów, pod nazwą „republikanie lewicy demokratycznej”. Grupa ta składała się z różnych elementów. Podczas gdy część skłaniała się ku radykałom, druga część łączyła się z grupą Ententy. Partja ta, która liczyła 88 deputowanych, poniosła przy ostatnich wyborach dotkliwą stratę, a liczba jej członków spadła do 40-tu. Część tych nowo wybranych deputowanych jest zwolennikami Poincarego, reszta wstąpi prawdopodobnie do partii radykałów. Obecny minister wojny Maginot oraz dwóch byłych ministrów są członkami tej partji. Również i Loucheur należał do tej partji i zamierza obecnie z kilkoma kolegami utworzyć nową grupę, która ma zamiar nazwać grupą umiarkowanych republikanów radykalnych.

NARADA MIĘDZY DOUMERGUE I HERRIOTEM.

PARYŻ, 24. (PAT) Doumergue i Herriot odhyla dłuższą naradę. Herriot powiadomił prezydenta senatu o swych dotychczasowych poczynaniach. Obaj przywódcy zgodzili się, że obecna sytuacja wewnętrzna jest korzystna i umożliwia uregulowanie spraw finansowych bez potrzeby uciekania się do nowych pożyczek.

POKOJOWE OKRAŻENIE NACJONALNIEMIECKICH.

PARYŻ, 24. (PAT) „Ere Nouvelle” omawiając politykę zagraniczną przyzłego rządu, pisze:

„Herriot będzie musiał dokonać grupowania istniejących obecnie przyjaznych sojuszy pomiędzy Francją a innymi państwami. Może on w tym celu użytkować sojusze z niektórymi z państw Małej Ententy, zawarte dla celów dotychczas mniej dokładnie określonych. Herriot może, zdaniem dziennika, zrealizować przez Londyn, Pragę i Warszawę pokojowe okrażenie nacjonalistów niemieckich”.

TOW. PRZYJAZNI FRANCUSKO-SOWIECKIEJ.

PARYŻ 24 5. (AW) W Paryżu zostało zawiązane Towarzystwo Przyjaciół Francusko-Sowieckiej. Założycielami ze strony francuskiej są politycy: Herriot, Poinleve, Monzi, profesorowie: Karol Gida, Barthelot, oraz szereg uczonych, profesorów Serbony i innych wyższych uczelni. Celem towarzystwa jest: uznanie republiki sowieckiej przez rząd francuski, wskrzeszenie dawnej przyjaźni dawnych stosunków rosyjsko-francuskich, studiowanie nowej Rosji, opracowanie warunków zbliżenia francusko-rosyjskiego, organizowanie wycieczek do Rosji, wydawanie gazet, broszur, urządzanie odczytów, wykaza języka rosyjskiego i td. Działalność towarzystwa obejmuje całą Francję.

„Celowa reorganizacja”

skończy się zamknięciem szeregu szkół powszechnych.

WARSZAWA 24 5. (PAT) Według doniesień niektórych dzienników, występujących przeciwko redukcji nauczycieli szkół powszechnych, odbyło się w Warszawie zgromadzenie nauczycieli tych szkół, protestujące przeciwko stosowaniu redukcji i żądające przywrócenia zwolnionych nauczycieli na poprzednie stanowiska. Ponadto zgłosił w tej sprawie poseł socjalistyczny Smulikowski, wniosek w sejmie, oraz analogiczny wniosek zgłoszony został w senacie.

Wobec tego należy zaznaczyć, ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wystosowało w ostatnim czasie okólnik do kuratorów okręgów szkolnych i inspek-

torów szkolnych w sprawie zgodnego z ustawą używania sił nauczycielskich w szkołach powszechnych. W okólniku tym ministerstwo, w związku z akcją oszczędnościową rządu zwraca uwagę na konieczność bezwzględnego wykorzystania pracy nauczycielskiej oraz na podniesienie ogólnej sumy pracy przy najmniejszej ilości pracowników. Z tego samego okólnika wynika, że nie może to być mowa o żadnej bezmyślnej redukcji, prowadzącej do ruiny oświaty w Polsce, lecz jest to jedynie celowa reorganizacja szkolnictwa powszechnego, połączona z akcją oszczędnościową.

NA SYBIR.

RYGA, 24 V. Mieszkańcy Tobolska wysłali protest do Moskwy przeciwko masowemu

mu zsyłaniu politycznych więźniów do Tobolska. Liczba zesłanych doszła do 23,000 i miasto nie jest w stanie ich wyżywić.

Bezczelność komunistów francuskich.

Wara od Polski! — Protestujcie przeciwko zbrodniarzom sowieckim.

PARYŻ 24 5. (AW) Komunistyczna „Humanite” występuje z gwałtownym artykułem pod adresem rządu polskiego, żądając odpowiedzi na protest uczonych francuskich w sprawie rzekomego złego traktowania więźniów politycznych w Polsce. W związku z

ostatnim wystąpieniem radykalnej partii francuskiej konsul polski w Paryżu wystosował do wszystkich pism memoriał, zbijający zarzuty protestu w odezwie uczonych francuskich.

Uroczystości w Rzymie.

Otwarcie parlamentu.

RZYM 23 5. (AW) Dziś o godz. 11 przed południem odbyło się wśród wielkich uroczystości otwarcie parlamentu włoskiego. Szpaler wojskowy składał się z 7 tysięcy ludzi.

W sali parlamentu, na miejscu ław ministrów, ustawiono tron dla króla, pod wysokim baldachimem. Punktualnie o godz. 11 na salę wszedł król, w towarzystwie następcy tronu, który przed kilku tygodniami został ogłoszony pełnoletnim.

Król wygłosił długą mowę, w której zaczął od wyrażenia uznania wojsku, za doko-

nanie czynów, które są chwałą narodu i które umocniły jego stanowisko w rzedzie państw Europy Zachodniej. M. in. król przypomniał parlamentowi konieczność rozwoju lotnictwa, wobec jego rozwoju i wielkiego znaczenia w czasie wojny.

Pozatem król nawoływał do solidarności i zrozumienia obowiązków, przyczem zaznaczył, że największą jego troską będzie zawsze zapewnienie narodowi włoskiemu jego potrzeb żywotnych i gospodarczych.

Sytuacja w Niemczech.

Kiedyż skończą z nierządem?

BERLIN, 24. (PAT) Kanclerz Marks prowadzi rokowania z nacjonalistami, których ewentualna koalicja z niemiecką partją ludową mogłaby stworzyć opozycję, rozporządzającą 180 głosami. Nacjonalisci zgadzają się na plan rzeczoznawców pod następującymi warunkami:

1) Przywrócenie administracji niemieckiej na obszarze okupowanym i jedności celnej Rzeszy.

2) Zwrot niemieckich kolei żelaznych, pozostających pod zarządem francusko-bełgijskim.

3) Powrót wysiedlonych z zagłębia Ruhr funkcjonariuszy.

4) Ewakuacja prawego brzegu Renu przez sprzymierzonych.

BERLIN, 24. (PAT) Dzienniki donoszą,

że konferencje pomiędzy narodowcami niemieckimi a stronnictwami środka przyjmują pomyślny obrót. W związku z tem możliwe jest utworzenie wielkiego bloku mieszczańskiego.

Wrazie, gdyby utworzenie tego bloku doszło do skutku, wówczas socjali demokraci przejdą do stanowczej opozycji.

BERLIN, 24. (PAT) Rokowania pomiędzy mieszczańskim stronnictwem środka a niemieckimi narodowcami, które toczyły się dzisiaj prawie przez cały dzień nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Sytuacja stała się na skutek tego krytyczną. Naogół wyrażają powątpiewania, czy dojdzie do skutku rządy bloku mieszczańskiego. Najbliższa konferencja przywódców stronnictw odbędzie się w poniedziałek.

Co pan na to, panie ministrze?

„Książę” Olpiński — bandyta — cieszył się względami minist. spraw wewnętrznych.

KRAKÓW, 24 V. Olpiński, zamieszany, w ucieczkę bandytów krakowskich, posiadał bardzo wielkie stosunki. Razu jednego jedne mu z jego krewnych władze nie chciały wydać paszportu zagranicznego. Olpiński pojechał z nim do min. spraw wewnętrznych, gdzie natychmiast otrzymał paszport. Na-

stępnie udał się do min. spraw wojsk., gdzie otrzymał auto, poczem pojechał do poselstwa czeskiego, gdzie natychmiast otrzymał wize. Olpiński uchodził za księcia (?) i był przyjmowany w pierwszorzędnym towarzystwach Warszawy. (?)

KONFERENCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA W SPRAWIE KOLEI.

WARSZAWA 24 5. (PAT) Na konferencji oszczędnościowej uchwalono projekt statutu o wydzielaniu kolei żelaznych w samodzielne przedsiębiorstwo państwowe, oraz uproszczenie rachunkowości stacyjnych.

Dzień 1 sierpnia uznano jako ostateczny termin dla przeprowadzenia reorganizacji warsztatów i elektrowni kolejowych przy równoczesnym przyspieszeniu sprawy projektowanej normalizacji taborów. W dalszym ciągu uchwalono przyspieszenie prac w kierunku prowadzenia racjonalnej gospodarki cieplnej, oraz opracowano plan dostosowania liczby pracownikó koleją do 11,5 na 1 km.

ZAMKNIĘCIE KONFERENCJI KOWIENSKIEJ.

KOWNO 24 5. (PAT) Dnia 22 maja o godzinie 11 krędc południem został podpisany protokół zamknięcia konferencji kowieńskiej. Protokół podpisali Galwanaukas, Seya i przedstawiciel Estonji Tofer. Protokół obejmule: wspólne działanie w sprawach programu polityki zagranicznej i skoordynowanie akcji na

terenie Ligi Narodów i instytucjach międzynarodowych w sprawach, mających dla trzech państw bałtyckich wspólne znaczenie, wspólną politykę gospodarczą, zniesienie paszportów zagranicznych i wiz. udzielanie obywatelom państw bałtyckich wzajemnej pomocy społecznej oraz szkoły narodowościowe.

CŁO — A DROŻYZNA.

WARSZAWA, 24 V.

W sferach kompetentnych rozważa na jest sprawa obniżenia względnie zniesienia celi o niektórych towarów pierwszej potrzeby, celem opanowania ich drożyzny. Przy obecnych cenie sprowadzane z zagranicy obuwie i ubranie wytrzymują konkurencję z wyrobami krajowymi. Zapowiada się duży wóz gotowych ubrań z Wiednia.

Z Sejmu.

WARSZAWA, 24. (PAT) Porządek dzienny posiedzenia sejmu w dniu 27 maja:

1) Pierwsze czytanie projektu ustawy o sędziach i prokuratorach.

2) Pierwsze czytanie projektu ustawy, upoważniającej rząd do wydawania przepisów o wykonywaniu kary śmierci.

3) Dyskusja nad ustawą o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych.

4) Trzecie czytanie projektu ustawy o załwaterowaniu wojska, oraz sprawozdanie komisji o noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy cywilnych i wojskowych.

Kronika telegraficzna.

(kt) Konflikt niemiecko—sowiecki przy biera coraz ostrzejsze formy. Niemiecka delegacja, kolejowa, przybyła do Moskwy na konferencję, celem zawarcia konwencji kolejowej, wyjechała z powrotem do Berlina.

(kt) Rozeszła się tutaj sensacyjna pogłoska, iż litewski minister handlu i finansów, Peturiš, sprzeniewierzył półtora miliona dolarów i 200 tysięcy marek złotych i uciekł zagranicę.

(kt) Jako ponowny termin otwarcia izby oznaczono poniedziałek.

(kt) Douglas Miller został mianowany komisarzem handlowym Stanów Zjednoczonych dla Niemiec.

Miller uchodzi w angielskich kołach politycznych za znawcę spraw, związanych z odszkodowaniem.

(kt) Wczoraj włoska para królewska wyjechała do Londynu. W podróży tej parze królewskiej nie będzie towarzyszyć żaden z członków rządu.

(kt) Dziś jako w dniu święta narodowego odbywały się we wszystkich miastach angielskich uroczyste obchody narodowe.

(kt) Minister spraw zagranicznych Jugosławii Ninczic odpowiedział przychylnie na propozycję dr. Benesa, dotyczące spraw, jakie będą omawiane na kolejnej konferencji państw Małej Ententy.

(kt) W dniu 23 bm. w pałacu kremlofskim otwarto XIII zjazd rosyjskiej partii komunistycznej. Zjazd otworzył Kamieniew poświęcając mowę pamięci Lenina.

(kt) Dnia 24 bm. rano skazani zostali przez sąd doraźny na śmierć przez rozstrzelanie Władysław Keš i Józef Szczerkowski za dokonanie morderstwa. Prośba o ulaskawienie została przez p. Prezydenta odrzucona.

Prowokacja junkrów.

Nasz korespondent donosi:

Na zjeździe studentów w Malborku przeważał dnia drugiego znany agitator nacjonalistyczny Stadler.

Twierdził on, że zachód Niemiec jest dzisiaj nie subjektem lecz obiektem polityki. Saksonia i środkowe Niemcy nie wchodzi również przy odbudowie Niemiec w rachubę. Północnowschodnie Niemcy są atoli dosyć silne i mogą walkę przeciwko Polsce przeprowadzić. Polska wie o tem i boi się, siły naszej.

Państwo wejmarskie zbudowane jest na klęsce. Takie państwo nie może podjąć walki z Polską, Czechosłowacją i Francją. Wszystkie próby zdobycia krajów utraconych wyjść muszą tu stąd. W rozstrzygającej godzinie naród zmusi państwo do podjęcia walki. „Ostelbien” nosi w sobie tradycję ducha Fryderyka i zdobędzie się na walkę. Reszta Niemiec będzie powołana, jak za czasów krzyżactwa, do budzenia potęgi duchowej i woli na wschodzie, oraz do stawiania wodzów prowadzących do zwycięstwa.

Bardzo dobrze, że Niemcy todzień o wojnie z Polską opowiadają i że Polsce ustawicznie grożą. Przysiąc trzeba, że jest to bardzo rozsądne postępowanie. Zagrożony przeciwnik przynajmniej wie, o co się rozchodzi. Rozchodzi się jeszcze tylko o to, ażeby pan Stadler i jego zwolennicy powiedzieli nam kiedy „Ostelbie” wojnę rozpocznie.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Niemcy o rolnictwie polskim.

W gdańskiej prasie niemieckiej znajduje się coraz częściej artykuły, które świadczą o liczeniu się Niemców z siłą gospodarczą Polski, choć doniedawna jeszcze w tej prasie można było spotykać zupełnie inne poglądy na nasze sprawy. Z okazji wystawy rolniczej, otwartej 16 bm. w Gdańsku, „Danz. Zig.” zamieszcza m. in. rzecz o rolnictwie polskim, która zasługuje na powtórzenie dla swej aktualności i względnej obiektywności. Dla tego podajemy ją tu w całości w wiernym tłumaczeniu:

Aczkolwiek Polska rozporządza także dobrze rozwiniętym przemysłem, to jednak posiada wyraźny charakter państwa rolniczego, którego połacie wschodnie można uważać za czysto rolnicze, podczas gdy na zachodzie istnieje obok rolnictwa także przemysł. Obszar pól ornych (z wyjątkiem G. Śląska) wynosi 17 779 923 ha, tj. 48 proc. obszaru państwa. Dodać należy jeszcze 6 323 898 ha. łąk i pastwisk. Obszar zasiany siewem w r. 1922-23 11,8 milj. ha, z czego przypadło na żyto 4,68, na owsa 2,5, ziemniaki 2,28, jęczmień 1,2, pszenicę 1,03 i buraki cukrowe 0,14 milj. ha.

Wydajność żniw w r. 1922-23 wyniosła (w tysiącach centnarów metrycznych): żyta 65 420, owsa 27 500, ziemniaków 245 880, jęczmienia 14 000, pszenicy 14 520, buraków cukrowych 30 437.

Liczba zwierząt domowych w r. 1923 wynosiła 7 894 586 sztuk bydła rogatego, 5 170 612 świń, 3 201 166 koni, 2 178 216 owiec.

Porównując obecny stan rolnictwa polskiego ze stanem przedwojennym, nie można przeoczyć tendencji rozwojowej, która jest tem bardziej godna uwagi, że wojna wyrządziła zwłaszcza rolnictwu polskiemu bardzo ciężkie szkody. Zresztą nie wolno zapominać, iż rolnictwo polskie w okresie przedwojennym było hamowane w swym rozwoju przez politykę gospodarczą Rosji. Wynik wojny dał Polsce cenne obszary, które mogły pod niejednym względem służyć wzorem rolnictwu w reszcie Polski. Dla porównania niech posłużą liczby przeciętnej wydajności z hektara w poszczególnych dzielnicach Polski (bez G. Śląska i województw wschodnich):

Pozn. pszenica 31,4, żyto 17,9, owsa 19,8, jęczmień 21,2, ziemniaki 154,1, Pom. pszenica 22,2, żyto 16,1, owsa 19,4, jęczmień 21,7, ziemniaki 142,7, b. Kongr. pszenica 10,6, żyto 8,9, owsa 18,1, jęczmień 11,0, ziemniaki 84,0 Małop. pszenica 11,7, żyto 11, owsa 10,2, jęczmień 11,2, ziemniaki 111,2.

Dawniej starano się niejednokrotnie wygrażać Polsce jako konkurenta Ukrainy, przyczem jednak zapomniano o tem, że produkty rolnictwa w b. Kongresówce nie wystarczały na pokrycie potrzeb tejże dzielnicy, produktywniejsza niż dotąd rolę przy zaopatrzeniu trudno zaprzeczyć, że Polski może odegrać trywająco europejskiego rynku zbożowego, ponieważ jej rolnictwo rozporządza środkami, które są potrzebne dla wzmoczenia intensywności gospodarki rolniczej. Wtenczas dopiero będzie mogła stanąć na pierwszym planie sprawa wywozu zboża polskiego. Z tego punktu widzenia można zrozumieć, że nowa polska taryfa celna uwzględni postulat rolnictwa.

ODROCZENIE PODATKU MAJĄTKOWEGO DLA WŁAŚCICIELI DOMÓW.

(—) Przychylając się do prośby komitetu zjednoczonych stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, wyrażonej w memorjale z dnia 5 kwietnia 1924 r. minister skarbu odroczył do dnia 1-go stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadający w latach 1924 i 1925 od właścicieli nieruchomości miejskich, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, a których jedynym źródłem dochodu są te nieruchomości, względnie także uposażenie służbowe, praca najemna lub emerytura.

O ileby jednak przed dniem 1-go stycznia 1926 r. właścicielom nieruchomości miejskich zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego w trybie, przewidzianym w art. 58, ustęp c. ustawy tj. listami zastawnymi, o nieważności na franki złote lub inne waluty.

wówczas odroczenie zostanie automatycznie uchylone.

Odroczenie terminów płatności nie dotyczy tych właścicieli nieruchomości miejskich, którzy je nabyli tytułem odpłatnym po dniu 1 stycznia 1919 r. Wrazie sprzedaży nieruchomości odroczenie ustaje i należność podatku majątkowego płatna jest przy sporządzeniu kontraktu kupna pod rygorem nieważności aktu.

GDANSKA WYSTAWA ROLNICZA I PRZEMYSŁOWA.

(—) Na czas powyższej wystawy, od 16 do 19 maja 1924 w. m. Gdańsk utworzy specjalny urząd pocztowo-telegraficzny pod nazwą „Dancig-Langfuhr“ Landwirtschaftliche Ausstellung, z pełnym zakresem działania tak w dziale służby poczty listowej, jak i w dziale służby poczty listowej, jak i w dziale telegraficznym i telefonicznym.

O ile publiczność zechce z powyższego korzystać, ma na przesyłkach pocztowych wysyłanych na wystawę oznaczać dokładnie ten urząd i podawać numer stanowiska na wystawie Stand Nr. lub ewentualnie jeżeli adresat sam podejmie z urzędu przesyłki, oznaczać je „poste restante“.

DOPIŁYW ROBOTNIKÓW OBCOKRAJOWYCH WE FRANCJI 1923 R.

(—) W 1923 r. m. 297,000 robotników obcokrajowców otrzymało za pomocą biur pośrednictwa pracy zajęcie we Francji; z pośród nich przybyło do Francji z pośród nich przybyło do Francji 262,000 po raz pierwszy.

Liczba Włoch wśród robotników nowoprzybyłych wynosiła 112000, Polaków 50,000, Hiszpanów 36000, Belgijczyków 33,000 Portugalczyków 11,000. Podział na zawody był następujący: 40,000 cudzoziemców pracowało w przemyśle budowlanym 83,000 w rolnictwie, 51,000 w rozmaitych gałęziach przemysłu, 48,000 było niewykwalifikowanych robotników zaś 35,000 zatrudnionych w kopalniach węgla i żelaza.

IŁOŚĆ WYDOBYWANEGO WĘGLA KAMIENNEGO W POLSCE.

(—) Wydobywanie węgla kamiennego w całym państwie powiększyło się w 1923 r. w stosunku do roku poprzedniego o 1,265,892 ton tj. o 3,63 proc. i wynosi 88,63 proc. węgla wydobytego w ciągu roku 1913.

BIAŁOWIEŻA I SPŁAW DO KŁAJPEDY.

(—) Litewska agencja telegraficzna donosi, iż przedstawiciel koncernu angielskiego, który otrzymał w Polsce koncesję na eksploatację Białowieży, ma udać się do Kowna celem zorganizowania spławu drzewa na Niemnie.

BANKRUCTWA W NIEMCZECH.

(—) Sytuacja ekonomiczna zarysowuje się w Berlinie w sposób katastrofalny. Liczba bankructw i firm, ogłaszających niewypłacalność jest tak wielka, że sfery przemysłowe nie mogą uświadomić sobie, która z dziedzin przemysłu jest najbardziej dotknięta przesileniem. Sensacją dnia stało się zawieszenie wypłat jednej z największych stalowni w Europie, mianowicie Becker w Nadrenji. Pasywa tej firmy wynoszą 9 milionów marek. Firma nie zdążyła uzyskać kredytów, a tembardziej gotówki i musiała wstrzymać wypłaty.

„Der Tag“ charakteryzuje sytuację na rynku ekonomicznym, donosząc, że przegląd firm, zagrożonych bankructwem, jest niemożliwy. Wniosek o postawienie tych firm pod dozór prawny, oświeciłby należycie całą sytuację. Wszystkie koła zainteresowane dążą do tego, aby rząd w jakikolwiek bądź sposób umożliwił powszechne moratorium dla firm, które nie są w stanie podjąć zobowiązań.

W SPRAWIE DAWNYCH ROSYJSKICH PATENTÓW.

(—) Jak się dowiadujemy, prawa z patentów oraz świadectw ochronnych na rysunki fabryczne i modele, które nie wcześniej niż 1-go sierpnia 1914 r. utraciły moc prawną w państwie rosyjskim, skutkiem nie uiszczenia opłat utrzymane w Polsce na obszarze b. zaboru rosyjskiego. I tak: patenty do upływu 15 lat, zaś świadectwa ochronne na rysunki fabryczne i modele do upływu 10 lat, licząc od dnia wydania ich w państwie rosyjskim, jeżeli owe opłaty za cały nieopłacony okres zostaną do dnia 10 lipca br. wniesione do jednej z kas skarbowych. Skalę opłat tych przewiduje ustawa o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. Ustaw Rzpl. Nr. 31 poz. 36. Kwity kas skarbowych winny być przedstawione równocześnie w urzędzie patentowym Rzplitej Polskiej w Warszawie, przy ul. Elektoralnej 2.

ZMNIJSZANIE SIĘ BEZROBOCIA.

(—) Jak wykazują statystyki urzędowe Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy za pośredniczyły w okresie od 19 do 26 kwietnia rb. w 2,805 wypadkach. Dla orientacji podajemy że w poprzednim okresie tygodniowym ilość zapośredniczeń takich wynosiła 2,661. Zanotowano spadek bezrobocia we Włocławku i okolicy, Łodzi, Częstochowie i okolicy, gdzie uruchomiono cementownie, Rudnikach, Lublinie, Nowym Sączu, Białej małopolskiej, Drohobyczu i w okręgu tarnopolskim. W okręgu sosnowickim cementownia „Łazy“ przyjęła w tym czasie 175 robotników.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolar 5,18,5

CZEKI.

Holandja 194,05

Londyn 22,55—22,50

Nowy Jork 5,18,5—5,18—5,18

Paryż 28—27,99

Praga 15,30

Szwajcaria 9165

Wiedeń 7325

Włochy 22,925—22,825

8 proc. pożyczka zł. 7,5

Bony złote 6,3—6,5

Milionówka 0,40—0,42

Pożyczka dolarowa 2,95—2,97—2,93

AKCJE.

Bank Dyskontowy 6—5,50—5,75 Bank Handlowy 7—6 Bank dla Han. i Prz. 1,75—1,80 B-P Przemysł. Warsz. 2,50 Polski Bank Handl. 3,40 Bank Przem. Lwowski 0,35 Bank Tow. Spółki 5—3—3,75 Bank Zachodni 6 em. 1,95—2—1,94 Bank Ziem Kr. we Lw. 0,30 Cerata 0,36 Sala Potasowe 5,75 Kijewski 0,35—0,34—0,35 Przemysł Chemiczny 2,80—2,85 Puł. 0,46—0,47—0,46 Strem 16 Wildt 0,20 Elektryczność 1,50 P. Tow. Elektr. 0,23—0,25 Siła i Światło 0,69—0,64 Chodorów 5,10—5 Czerk. 0,95—0,75—0,80 Częstocice 2,80—2,58—2,60 Gosławice 1,30—1,20 Michałów 0,70 Firley 0,60 Łazy 0,10—0,15 Wysoka 4,85 Węgiel (1) 4,15—4 (2) 3,40—4 (4) 4,70—4 Cukier 4—3,50 Nafta 0,60—0,53—0,60 Nobel 1 i 6 em. 1,32—1,35—1,30 Cegielski 0,58—0,59—0,58 Fitzner (4) 6 Lilpop 0,69—0,65 Modrzejów (1) 6,15—0,05 (3) 6,83—6,75 (5) 7,50—7,20 Norblin 0,60—0,65—0,66 Ostrowiec 7,50—7 Parowóz 0,37—0,33—0,36 Pociąg 1,40 Rudzki (1) 1,40—1,53—1,50 (3) 1,60—1,57; 5 em. 1,40 (drob.) 1,62 Starachowice 2,90—2,70—2,80 Ursus 1,20; 3 em 1—0,95 Zawiercie 46—48 Zyrardów 41—43—40 Borkowski 1,40—1,36—1,38 Jabłkowski 0,20—0,23 Lloyd 0,21—0,25 Zach tow. dla H. i P. 0,75 Cmielów 0,95—1 Habersbusch 6,80—6,45 Kł. ze 0,40—0,50 Kerek 0,17 Spirytus (1) 1,50

Wiadomości z Gdańska.

WIJELKA WYSTAWA ROLNICZA. — KURSA GOSPODARCZE NA POLITECHNICIE. — UDOGODNIENIA PASZPORTOWE DLA PODRÓŻNYCH Z RZESZY.

(Od własnego korespondenta).

W ubiegły piątek otwartą została w uroczysty sposób na terenie i w gmachach dawnych koszar huzarów na przedmieściu Gdańska we Wrzeszczu wielka wystawa rolnicza przy udziale 3000 osób. Wystawa przedstawia się bardzo okazale i bogato i potrwa przez 4 dni. Wystawiono 300 koni, 200 sztuk bydła, świnię; owce; kozy; drób; króliki, pszczoły i 300 psów różnych ras. Między wystawcami znajdują się, zwłaszcza w dziale przemysłowym i maszyn rolniczych kilka firm polskich z Pomorza. Wystawę zwiedziło ogółem przeszło 110,000 gości, w tem bardzo wielu z Polski. Ostatnia podobna wystawa odbyła się tutaj jeszcze przed 20 laty, to też w Gdańsku panował przez dni wystawowe niebywały i dawno niewidziany ruch i ożywienie.

Wnio niewidziany ruch i ożywienie.

W semestrze zimowym 1924-25 otwarte będą na tutejszej politechnice kursa rolniczo-gospodarskie dla ziemian i rolników ze świadectwem maturalnym. Kolegium profesorskie, zajmujące się urządzeniem tych kursów pragnie doprowadzić do założenia w Gdańsku pełnej akademii rolniczej, licząc na liczną frekwencję słuchaczy z Polski, względnie sąsiadującego z Wolnym Miastem Pomorza.

Gdańskie władze otrzymały od niemieckiego ministerstwa skarbu w Berlinie za wiadomienie, że obywateli Rzeszy będą zwolnieni przy podróżach do Wolnego Miasta od opłacania podwyższonych stawek, przewidzianych od paszportów zagranicznych.

Bolszewicka radjostacja w Warszawie

NADUZYTO FIRMY HARCERZY.

Od dłuższego czasu zauważono, że informacje o wszystkich większych politycznych lub też społecznych wypadkach są w bardzo szybkim czasie przesyłane do Moskwy i Berlina.

Po dłuższej obserwacji w Warszawie zauważono, iż na pewnym domu w okolicach Flory, urządzony jest bardzo sprytnie aparat radiotelegraficzny który mimo, że był dobrze zamaskowany, zdradzał swą egzystencję wieczorem, przez swe wydawanie iskier.

Zawiadomione władze bezpieczeństwa, po przybyciu na miejsce, zastały w mieszkaniu doskonale urządzone i prosperujący aparat radiotelegraficzny (przymiający).

Przy aparacie przyjmującym depesze z Moskwy zastano kilku studentów oraz dwóch młodych „inżynierów”, którzy faktycznie byli właścicielami radiostacji.

Młodzieńcy nie tracąc przytomności umysłu poczęli objaśniać władzom bezpieczeń-

stwa iż radiostację urządzili dla badań naukowych.

I rzeczywiście: przedstawili oni dowody, na mocy których jeszcze przed kilku laty wydane zostało pozwolenie młodzieży harcerskiej na urządzenie trzech aparatów radiotelegraficznych, dla badań naukowych. Te radiostacje skrycie i podstępnie opanowała z czasem młodzież komunistyczna i prowadziła pod płaszczykiem badań i rozrywki, rozmowy z Moskwą i Berlinem... Również stamtąd otrzymywano zlecenia i rozkazy.

Aparat nadawczy mieścił się w ukryciu na dachu budynku. Oprócz aparatu radiostacji, w zupełności urządzonej i przypominającej włosianą ogromną klatkę znaleziono mnóstwo szyfrów i depesz niezrozumiałej treści, która przeraziła władze bezpieczeństwa.

„Inżynierów” i studentów „badaczy” oraz „harcerzy” narazie zatrzymano. Toczy się energiczne dochodzenie.

Polacy na Sachalinie.

Wielu z naszych rodaków, Powstańców z roku 1863 i ich potomków, znaleźli się na wyspie Sachalinie jako wygnańcy, gdzie pozostają do dziś i tęsknią za Ojczyzną. Wygnańcy ci proszą nas dzisiaj o pomoc: nie o pomoc materialną, lecz o pomoc oświatową, a mianowicie: o polskie gazety i książki. Wyspa Sachalin przypadła po wojnie japońsko-rosyjskiej Japonii. Japonia jest dla Polaków bardzo

przychylna, to też rodacy na wyspie Sachalin cieszą się wolnością większą od tych, którzy dziś jeszcze są pod jarzmem rosyjskiem. Polacy na wyspie Sachalin wybudowali za swoje oszczędności kościół katolicki a za staraniem głównego organizatora p. Wład. Sielskiego w dniu 3 maja 1923 roku założono pierwszą Polską Czytelnię. Przyjść naszym rodakom z pomocą, jest obowiązkiem każdego Polaka, by o tychże pamiętać i wspierać ich Polską Czytelnię.

Łatwo wyobrazić sobie tęsknotę Polaków

ków na dalekiem wygnaniu za Ojczyznę, a ponieważ powrót dla nich do Polski na razie jest niemożliwy, więc proszą nas choć o polską gazetę lub książkę.

Imieniem rodaków na Sachalinie i p. Wł. Sielskiego jako głównego organizatora, twórcy i kierownika Pol. Czytelni tamtejszej, proszę uprzejmie o jaknajliczniejsze poparcie Pol. Czyt. na Sachalinie.

Jeżeli kto z rodaków posiada zbędną gazetę lub książkę proszę wysłać pod adresem Japan. North Sachalin Port Aleksandrowsk. Polich-Church (Polski kościół) p. Wł. Sielski, albo proszę przysłać pod mój adres, a ja wysłę ją zbiorowo.

M. Dudczak, Poznań, ul. Dolina nr. 3
Honorowy członek Pol. Czytelni na wyspie Sachalin i powstaniec Wielkopolski.

Umierające perły.

Od lat 20 zarząd paryskiego Luwrunosi się z zamiarem sprzedania kosztownego naszyjnika z pereł, zapisanego przed śmiercią Luwrowi przez p. Thiers. Muzeum w Luwrze dlatego chce się pozbyć tego kosztownego dziedzictwa, gdyż według powszechnego opinii perły przez dłuższy czas nie noszone umierają. Istotnie perły, o których mowa, stały się polysk, wobec czego zostaną one w najbliższym czasie wystawione na publiczną licytację.

Dawno już starano się poddać naszyjnik tej kuracji, gdyż doświadczenie poucza, że perły, które wskutek niemoszenia traci swój blask, mogą go znowu odzyskać, o ile będą noszone przez kobietę, posiadającą zdrową krew. W tym celu zarząd Luwru wszedł już przed dziesiątkami lat w porozumienie z tancerką hiszpańską Torpela Valencia, której ciało miało podobno tę właściwość, iż ożywiało umierające perły. Panna Valencia istotnie miała wygląd bardzo zdrowy. Jej to zaproponowano oficjalnie, ażeby nosiła przez pewien czas ów naszyjnik perłowy, ale tancerka odrzuciła propozycję.

Oświadczyła ona, że na jednym z występów gościuńnych w Petersburgu ówczesny car Mikołaj II. zaproponował jej, aby celem kuracji pereł nosiła naszyjnik, należący ongi do Katarzyny II-giej. Panna Valencia przyjęła wówczas propozycję, ale od tej chwili, kiedy klejnot ten znalazł się na jej szyi, była pilnie strzeżona przez tajną policję i rozgorączkowaną tym brakiem zaufania, zwróciła naszyjnik carowi. Podobno nawet przy zwrocie naszyjnika zrobiła carowi piekielną scenę. W obawie, że policja francuska również wzięłaby ją w opiekę w razie przyłączenia naszyjnika, tancerka wylała propozycję zarządu Luwru odrzucić. Wobec tego nie pozostało już żadne inne wyjście, jak tylko wystawienie cennego klejnotu na licytację.

Kaleidoskop światowy.

John Daniel II — Pochodzenie Napoleona. — Człowiek, który miał 400 garniturów.

Parowiec niemiecki „Deutschland” przewiózł w tych dniach do Nowego Jorku niezwykłego podróżnika. Jest nim John Daniel II, trzyletni, bardzo ruchliwy goryl, przywieziony do Ameryki z puszki Kongra przez dwie amerykańki: pannę Cuningham i panią Baines dla zastąpienia Johna Daniela I, który niedawno, tak samo zresztą, jak trzech innych poprzedników, zakończył życie na zapalenie płuc po pięcioletnim pobycie w Stansach Zjednoczonych.

John Daniel II przestraszył się w pierwszej chwili oczekujących na niego fotografów i ukrył się za swymi opiekunkami, w końcu jednak dał się sfotografować, objawiając swą długą, kosmatą, czarną reką talje pani Baines. — „Bardzo jest łaskawy, oświadczyły jego opiekunki dziennikarzom — i bawi się z kobietami, jak dziecko, ale obawia się mężczyzn” — zapewne utkwiło mu w pamięci, że mężczyźni go wyłowili i wprowadzili z puszki rostrinnel.

Znany badacz życia Napoleona Rene Proux dowodzi, że wielki cesarz był pochodzenia greckiego. Pomimo rozpowszechnionej

tradycji, że ród Bonapartych może się wykażać od XI wieku genealogią tekańskiej szlachty, wielu historyków już dawniej przytoczyło dowody i dokumenty które wskazywały, że ród Napoleona pochodzi z Grecji.

W pamiętnikach greckiej księżny Aberantes jest wzmianka o nielakim Calomeros, synu Konstantego Comnenosa, który w r. 1676 osiedlił się w Toskanii podczas gdy ojciec zamieszkał na Korsyce. W dosłownym przekładzie Calomeros znaczy po włosku Bella parte lub Bonaparte.

W książce wydanej w r. 1789 w Wenecji, rycerz Henin opisuje dalsze losy rodu Comnenów, wspomina również o słynnej autorce greckiej Aspazji Calomeri, urodzonej w Atenach w r. 1770. Dziadek jej był niebezpiecznym piratem, który grasował ze swoją bandą po morzu między Messyną i Metapanem. Na starość miał się osiedlić na Korsyce i chcąc uniknąć zemsty nieprzyjaciół przybrał nazwisko Bonaparte.

Nie jest wykluczone, że Napoleon nie ulawnił swojego rzeczywistego pochodzenia ze względu na przeszłość awanturniczą swojego dziadka pirata, gdyż to mogło się stać niebezpieczną bronią w ręku jego nieprzyjaciół.

Jeden ze współników multimilionera Stefarda Ralf Steven, ogłosił bankructwo. Deficyt wynosi około ćwierć miliona funtów szterl. Zgubił go nieudane spekulacje „króla whi-

sky”.

Młody Ralf Steven zrobił w Londynie w krótkim czasie bajeczną karierę. Przed wojną miał posadę w biurze handlu winnego, z pensją kilku funtów miesięcznie. Po wybuchu wojny rzucił posadę i zaczął obracać małym kapitałem, należącym do jego kuzyna. Po kilku miesiącach pomnożył 10-krotnie kapitał i wtedy wynajął statek handlowy i zaczął dowozić artykuły żywnościowe do Francji. W r. 1915 był dostawcą armii francuskiej. Olbrzymie zyski pozwoliły mu kupić całą flotę handlową. W trzecim roku wojny uchwodził Steven za najbogatszego kupca londyńskiego.

Prędko zdobyty majątek wywarł wielki wpływ na tryb życia i charakter młodego człowieka. Prowadził tak zbyt koczownicze życie, że nawet w olbrzymim Londynie zwracało to uwagę. Pragnął uchodzić za mecenas sztuki i nauki malarstwa, kupował bezwartościowe obrazy, podsuwane przez agentów, po bajecznych cenach. Wydawał na to miliony, aby się później przełonać, że owe „dzieła sztuki” były lichymi kopiami.

Jego próżność weszła w przystawie. Ubierał się z pedantyczną ścisłością według ostatniej mody i prawie co trzeci dzień kazał sobie robić nowy garnitur. W klubach nazywano go „londyńskim dandysem”. Chwalił się, że ma 400 ubrań. W wielkim magazynie kwiatowym kupił w ciągu jednego roku za 20.000 funtów kwiatów.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela dnia 24 maja Grzegorza VII

MIEJSKI SALON SZTUKI (Piotrkowska № 53)

Otwarty od 10 do 8 wieczór.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Stenkiewicza (zbiorowa wystawa artystów łódzkich i bieżąca plakatowa, grafiki i zdobnictwa) otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa str.) otwarta od 6—8 w.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 33)

Dzisiaj po pol. „Dwie bliźny” i „Lennin”, wieczorem „Wymczasy donzuana”

Teatr Popularny (Odrodowa 13)

Dzisiaj po pol. i wiecz. „Chrześnik wojenny”

Jutro wiecz. przedstawienie dla zrzeczeń.

Filharmonja (Dzielnia 18)

„Luna” (Przejazd 1)

„Czarna książka”

„Casino” (Piotrkowska 87)

„Atlantyda”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Siubowanie”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Królowa wysp Samońskich”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Sensacyjny proces”

KINO FILHARMONJA (Dzielnia 18)

„Bransoletka na nodze”

Wiadomości bieżące

— Ostatnia posługa.

c) Onegdaj odbył się pogrzeb zmarłego redaktora „Neue Lodz. Ztg.” Alexisa Drewwinga.

Trumna ze zwłokami, przewieziona z Inowrocławia, spoczywała w kościele ewang. św. Trójcy wśród mnóstwa wienców i zicieni.

O godz. 4—ej po poł. ceremonię kościelną rozpoczął pastor Szedler, odprawieniem litanji przy śpiewie chóru kościelnego, poczem z ambony zegnali zmarłego pastor Patzer (po niemiecku) i pastor Augerstein (w języku polskim).

W tym czasie przed kościołem uformował się kondukt, na który złożyły się delegacje Stowarzyszeń śpiewających, sportowych i innych z Łodzi i okolicy, ze sztandarami i orkiestrą na czele.

Na miejsce wiecznego spoczynku eksportowali trumnę pastorzy Patzer i Szedler.

Nad grobem pieśnią zegnał szczerki zmarłego Zjednoczony Chór Towarzystw Śpiewających, poczem przemawiali kolejno pastor Szedler, dr. Leszek Kirkien, oraz — w imieniu redakcji „Neue Lodz. Ztg.” — redaktor Szulc, który w serdecznych słowach zegnał zmarłego towarzysza pracy.

— Zjazd Nauczycieli Szkół Powszechnych.

W. dniu 29—go i 30—go maja rb. w sali Rady Miejskiej (Pomorska 16) Zjazd Wojewódzki Nauczycieli Szkół Powszechnych.

Początek obrad o godzinie 11—ej rano. (pap)

— Obozy letnie dla uczniów szkół średnich.

D. O. K. Nr. IV. urządza w bieżącym roku podobnie jak i w ubiegłym obozy szkolne przy sposobieniu wojskowego w czasie od I.VII do 15.VIII—go.

Prawo wysyłania uczniów do obozu przysługuje tylko szkołom, które z upoważnienia Kuratorium i D. O. K. IV prowadziły przy sposobieniu wojskowe w roku szkolnym 1923—24, ewentualnie szkoły, które przed upływem br. szkolnego uchwałą wprowadzenie przygotowania wojskowego w roku 1924—25 i uzyskują na to upoważnienie Kuratorium i D. O. K.

To samo prawo posiadają również i harcierskie drużyny szkolne, które upoważnione przez komendę chorągwi i D. O. K. prowadziły przygotowania wojskowe w bieżącym roku szkolnym. (pap)

O budowę domów mieszkalnych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu zwróciło się do Magistratu o wyjednanie uchwały Rady Miejskiej w sprawie wstawienia do budżetu na rok 1924 po stronie rozchodowej sumy odpowiadającej wpływowi 2 i pół proc. przedwojennych czynszów najmu (komornego), w mieszkaniach pobieranych, na akcję popierania inicjatywy prywatnej budowy nowych domów, a w związku z tem, o ile suma ta nie będzie mogła być pokryta z dotychczasowych wpływów miejskich, o uchwalenie źródła dochodowego na pokrycie tej sumy.

W razie uchwalenia przez Radę Miejską podwyższenia stopy podatku od lokali na pokrycie wymienionej sumy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu już zgóry wyraża gotowość podwyższenia w drodze rozporządzenia obecnej maksymalnej granicy podatku od lokali, oznaczonej w § 5 rozporządzenia II-go Ministra Spraw wewnętrznych z dnia 18 marca 1924 roku, oraz zatwierdzenia odnośnej uchwały reprezentacji miejskiej.

Z uwagi na przepisy ustawy z dnia 11

sierpnia 1923 r. nieuznające przeznaczenia pewnych podatków na pewne określone cele, podwyżka podatku od lokali wpływać musiałaby do ogólnych funduszy gminy miejskiej, natomiast gmina musiałaby się zobowiązać w drodze umowy dobrowolnej wpłacać do Kasy Polskiego Banku Krajowego na rachunek miejskiego funduszu budowlanego kwoty, odpowiadające wysokości 2 i pół proc. czynszów (komornego) przedwojennych.

Wobec rozpoczęcia się sezonu budowlanego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych domaga się, aby Magistrat spowodował niezwłocznie poddanie sprawy pod obrady Rady Miejskiej i nawiązał odpowiednie rokowania z Polskim Bankiem Krajowym.

Propozycje Magistratu o skierowaniu do Wydziałów Podatkowego i Budownictwa. Godzi się nadmienić, że według obliczeń Magistratu ogólna suma komornego, placowego przez mieszkańców m. Łodzi w pierwszym półroczu 1924 roku, stanowiła kwotę 25 milionów rb. złotych w stosunku rocznym.

Sześć miesięcy więzienia za spekulacje bankowe.

NIESUMIENNY URZĘDNIK „BANKU Z W. SPÓŁ. ZAROBKOW.” PRZED SADEM.

Pod przewodnictwem sędziego Okr. Korwina - Korotkiewicza, była rozpatrywana sprawa Bolesława Nowickiego byłego urzędnika Banku Związku Spółek Zarobkowych, który z tytułu swego stanowiska dopuścił się nadużyć, polegających na pobieraniu sum pieniężnych z inkasa weksli firmie Baci Szymańskich, która miała w Banku rachunek czekowy. Pieniądze te przetrzymał Nowicki przez pewien czas u siebie, bezwątpienia w celach spekulacyjnych i dopiero po pewnym czasie wpłacał je na rachunek Szymańskich, narażając w ten sposób zarówno klientelę banku jak i sam bank na straty.

Oskarżony Nowicki do winy się nie przyznał.

Prokurator Marcei Wilecki poddał w oskarżeniu swem (?) krytyce metody stosowane przez wielu urzędników banków łódzkich i instytucji kredytowych, których działalność niestety pozostaje w ukryciu i z łatwo zrozumiałych względów, nie dostaje się przed forum sądowe.

Sprawa Nowickiego wyszła na wierzch dzięki jego chciwości.

Prokurator Wilecki przeprowadzając analizę jego postępowania domagał się przykładnej kary.

Sąd skazał Bolesława Nowickiego na sześć miesięcy więzienia i zarządził natychmiastowe aresztowanie go. (pap)

Złodzieje kolejowi przed sądem.

CZWARTY DZIEŃ ROZPRAW.

Po przesłuchaniu oskarżonych zarządzo no dwugodzinna przerwę, po której przystąpiono do badania świadków.

Pierwszy zeznał przedstawiciel dyrekcji kolejowej warszawskiej Stanisław Klócer, który oświadczył, iż w czasie dokonywania kradzieży kolejowych napływały do dyrekcji zażalenia ze strony poszkodowanych, jednak nie w tej ilości, w jakiej powinny byłyby napływać, gdyż odszkodowania PKP. są nieliczne.

Na skutek kradzieży dyrekcja zarządziła zmiany brygad konduktorskich, gdyż były przypuszczenia, iż w kradzieżach biorą udział kolejarze.

Po tych zarządzeniach jakiś czas kradzieży nie było, lecz następnie znów się powtórzyły, wobec czego zarządzo no energiczne śledztwo które wykryło całą szajkę.

Kradzieży dokonywano w biegu pociągów, a następnie plombowano wagony, by zmienić czujność wladz.

Państwo poniosło wielkie szkody z powodu tych kradzieży, oraz straty moralne, gdyż zagranicą straciła zaufanie do wladz kolejowych Polski i zmniejszyła ilość przysyłanych ładunków z żywnością.

Urzednicy urzedu śledczego opisali przebieg śledztwa, oraz wyniki rewizji u Czerwińskiego i innych.

Dalej świadkowie potwierdzali akt oskarżenia, szczególnie w wypadkach dotyczących Czerwińskiego.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg badania świadków, mimo niedzieli. Wyrok spodziewany jest we wtorek. (bip)

— Egzamin dla uczących się w domu.

Wiele dzieci w wieku szkolnym, obojętnych do szkół powszechnych, na zasadzie uzyskanych zezwoleń Komisji Powszechnego Nauczania, kształcą się w domu. Obecnie p. inspektor szkolny, pragnąc sprawdzić wyniki nauczania domowego, wydał na mocy art. 29 „Dekretu o obowiązkach szkolnych” zarządzenie, aby wszystkie te dzieci poddać egzaminowi, który ma się odbyć dnia 2 czerwca r. b.

Celem wykonania powyższego zarządzenia Komisja Powsz. Nauczania rozesłała za wiadomienia do wszystkich rodziców i opiekunów dzieci, pobierających naukę w domach, aby w oznaczonym dniu dziecko stawiało się do szkoły powszechnej wskazanej w tem zawiadomieniu dla poddania się egzaminowi. Jednocześnie Komisja Powszechnego Nauczania zaznacza, że o ile dziecko przed tym terminem złoży egzamin do szkoły państwowej lub jakiegokolwiek zakładu naukowego mo-

że być zwolnione od egzaminu. W tym wypadku jednak należy złożyć do Komisji odpowiednie zaświadczenie do dnia 28-go maja rb. Niewykonanie powyższego polecenia pociągnie za sobą zapisanie dziecka z urzędu do szkoły powszechnej. Za egzamin Komisja Powszechnego Nauczania pobiera 5 złotych.

— Werbunek do policji.

Łódzka komenda policji państwowej utworzyła werbunek, w celu powiększenia ilości policji. Zgłoszenia przyjmuje komenda policji. (bip)

— Przeciętny wiek nowożeńców.

Na podstawie kart indywidualnych, dotyczących zawartych w ciągu ubiegłego roku małżeństw, Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi dokonał obliczeń, obrazujących przeciętny wiek nowożeńców.

Dnia 22 maja r. b. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sw. Sakramentami zmarł

ś. † p.

STEFAN DUSZKIEWICZ

właściciel apteki w Łodzi, w wieku lat 44.

Wypróbowanie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dziś dnia 25 b. m. z kościoła Sw. Krzyża o godz. 5 pp. na stary cmentarz katolicki.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele w poniedziałek dnia 26 b. m. o godz. 9 i pół rano.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieutulona w żalu

żona i rodzina.

1942-2

Podług tych obliczeń przeciętny wiek mężczyzny wstępującego w związki małżeńskie, wynosił w roku ubiegłym 28,4 lat, przyczem u ludności chrześcijańskiej był niższy, mianowicie 28,1, u ludności zaś żydowskiej wyższy — 29,2.

Przeciętny wiek kobiety, wstępującej w związki małżeńskie, wynosił 25,4 lat, był zatem niższy od przeciętnego wieku mężczyzny o 3 lata. Jest to niejako normalna różnica wieku pomiędzy nowożeńcami. Jeżeli porównamy przeciętny wiek wstępujących w związki małżeńskie chrześcijanek i żydówek, to przekonamy się, że żydówki wychodzą za mąż w starszym naogół wieku, niż chrześcijanki. Mianowicie przeciętny wiek chrześcijanek wynosi okrago 25 lat, natomiast żydówek 27,3. Ponieważ również wśród mężczyzn stwierdziliśmy wyższość przeciętnego wieku nowożeńców u żydów, ustalić można prawdopodobnie, że żydzi wogóle w późniejszym wieku pobierają się aniżeli chrześcijanie.

Wśród nowożeńców—mężczyzn widzimy nietylko kawalerów, lecz również wdowców i rozwiedzionych. W poszczególnych grupach nowożeńców przeciętny wiek przedstawia się następująco: kawalerowie — 26,5, wdowcy — 45,1, rozwiedzeni — 40,0 lat.

Również wśród kobiet różnie przedstawia się przeciętnie, dotyczące poszczególnych kategorii stanu cywilnego: przeciętny wiek wstępujących w związki małżeńskie panien — 24,4, wdów — 39,2, rozwódek — 34,3.

Przeciętny wiek nowożeńców—kawalerów chrześcijan wynosił przytem 26 lat, żydów zaś 28 lat, a przeciętny wiek wstępujących w związki małżeńskie panien chrześcijanek — 23,8 lat, żydówek — 26,4.

Dla porównania przytoczyć warto dane o przeciętnym wieku osób, wstępujących w związki małżeńskie w różnych krajach.

W roku 1900 przeciętny wiek mężczyzny, wstępującego w związki małżeńskie, wynosił w Szwecji 30 lat, we Francji — 30,8, w Belgii — 28,7, w Anglii — 28,3, we Włoszech — 28,6, w Saksonji — 26,3, zaś kobiet: w Szwecji — 27,1, we Francji — 25,2, w Belgii — 26,1, w Anglii — 26,0, we Włoszech — 25,1.

Jak widać, przeciętny wiek nowożeńców w Łodzi odpowiada naogół przeciętnemu wiekowi nowożeńców w krajach europejskich, posiadających wysoki poziom rozwoju kulturowego. Zastępuje to na podkreślenie, jest bowiem rzeczą stwierdzoną, że średni poziom wieku nowożeńców wiąże się ściśle z ogólnym poziomem kultury społeczeństwa.

— Dzisiejszy odczyt Korczaka.

Dziś o godz. 9—ej wiecz. odbędzie się w sali Filharmonji zapowiadany odczyt Janusza Korczaka na temat: „Lato i dzieci“.

Wszyscy rodzice i opiekunowie, którym wychowanie dzieci leży na sercu powinni nie zaniedbać tej okazji usłyszenia wyjątkowego prelegenta.

Teatr i sztuka

— Wieczór poematów tanecznych

Olgi Desmond.

Wszechświatowej sławy gwiazda filmowa — fenomenalna tancerka Olga Desmond, znana z urody, wdzięku i precudownych toalet, ciesząca się olbrzymim uznaniem i popularnością na obu półkulach świata, wystąpi w Łodzi tylko raz jeden we wtorek dn. 27 bm. wieczorem w sali Filharmonji. Znakomita ta artystka, której przedziwny wdzięk i czar niezwykłej sztuki sławili lirycy francuscy, odtańczy szereg najpiękniejszych poematów tanecznych i olśni zebrane tłumy potęgą swej sztuki. Olga Desmond — to istny poemat, to uosobienie zmartwychwstania helleńskiej rozkoszy życia, śmiechu i radości. Kto raz w życiu widział kiedykolwiek i podziwiał tę cudowną tancerkę, ten nigdy nie zapomni potężnego wrażenia jakie pozostawia po sobie czarowna sztuka Olgi Desmond i na zawsze zachowa w wspomnieniu wizję uroczej tancerki, która jest zarazem jedną z najpiękniejszych kobiet współczesnych.

— Koncert Sybiriakowa.

Jutro o godz. 8.45 wiecz. odbędzie się w Filharmonji tylko jeden koncert znakomitego rosyjskiego artysty Leo Sybiriakowa, którego występy w Warszawie wzbudziły nieopisaną zachwyty. Program tego koncertu jest następujący: Arje z op. „Salwator Rosa“, „Jolanta“, „Mefistofeles“; „Książę Igor“; „Don Karlos“; „Faust“, „Ruslan i Ludła“ oraz Mussorgskiego „Pchła“ i inne pieśni i romanse. Koncert wśród melomanów wywołał wielkie zainteresowanie.

— Na kolonje letnie.

W dniu dzisiejszym odbędzie się kwatera na kolonje letnie dla dzieci szkół średnich chrześcijańskich.

Mamy nadzieję, że wszyscy dobrze życzący naszej młodzieży hojnie będą składali datki na cel tak szlachetny i pożyteczny.

— Ogródek Stow. Pol. Kup. i Przem.

W ogrodzie Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan Piotrkowska 113 otworzona została Kawiarnia i Cukiernia, gdzie wydawane są także obiady, śniadania i kolacje. Prawo wstępu mają nie tylko członkowie lecz i osoby bezpłatnie zapatrzone w karte wstępu wydaną przez Zarząd Stowarzyszenia.

Spodziewać się należy że cała kolonia polska i chrześcijańska spotykać się będzie w tym ogrodzie.

— Tydzień Czerwonego Krzyża.

W okresie kilkuletniego swego istnienia Czerwony Krzyż miał możność niejednokrotnie przekonać się o ofiarności społeczeństwa. Ofiarnosc ta jednak chwilami ustaje i wówczas Czerwony Krzyż zmuszony jest przypominać się pamięci ofiarodawców przez urządzenie rozmaitych imprez, kwest itp.

Okresem takiego przypomnienia jest tradycyjny Tydzień Czerwonego Krzyża.

obchodzony jednocześnie na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej. W roku obecnym termin Tygodnia został ustalony na czas od 1 do 9 czerwca i w tym to czasie Czerwony Krzyż musi zebrać fundusze, które zapewnią rozpoczęcie budowy szpitala dla gruźliczych.

Specjalnie urządzone szpitala da możliwość społeczeństwu łódzkiemu rozpoczęcia walki z tym przemożnym wrogiem — gruźlicą, dziesiątkująca lud. Lecz szpital taki stanąć może w Łodzi jedynie wówczas, gdy każdy bez wyjątku dołoży swą cegiełkę, bo cegiełek tych trzeba dużo, bardzo dużo.

Czerwony Krzyż nie wątpi, iż zrozumienie konieczności istnienia takiego szpitala będzie zachętą dla wszystkich, aby jaknajliczniejszą obecnością na imprezach, urządzanych podczas Tygodnia, zaznaczyli swe współdziałanie przy podjęciu akcji tak doniosłego znaczenia, jak budowa szpitala dla gruźliczych.

— Loteria dla najsłabszych.

Ciągnięcie loterii fantowej dla najsłabszych odbędzie się nieodwołalnie w czwartek dnia 29 maja o godzinie 3-ej po południu, w gmachu Województwa. Ciągnięcie odbędzie się publicznie przy współudziale notariusza.

Fanty przeznaczone do wygrania częściowo były podarowane przez różne firmy i osoby, częściowo zaś zakupione przez Komitet Loteryjny, na co wydatkowano zgóra 10 miliardów mk. i przedstawiają razem wartość około 50 miliardów mk.

Proceder ciągnięcia będzie następujący: 20,000 numerów losów zostanie włożonych do ruchomego bębna loteryjnego, zaś numery fantów zostaną włożone do urny. Jedna dziewczynka z domu sierot wyciągnie z urny numer fantu, zaś druga wyciągnie z bębna numer losu, na który w ten sposób wypadnie dany fant wygrywalny.

Wylosowane numery losów z wykazaniem wygranych fantów będą aktem notarialnym zaprotokółowane i bezwzględnie ogłoszone. Do sprzedaży pozostało już niewielki losów. Bliższe szczegóły na afiszach.

— Wielka Zabawa w lesie Galkowskim

Staraniem Komitetu Budowy kościoła Rzymsko-Katolickiego w Andrzejowie, odbędzie się w czwartek dnia 29 maja rb. w lesie Galkowskim Wielka Zabawa Leśna urozmaicona koncertem 4—ch chórów, orkiestr, wieloma niespodziankami oraz loterią fantową, w której główne wygrane stanowią: Świnia, cielę, kury, kaczki, indyki i t. p.

Dla ułatwienia wycieczkowiczom wyjazdu wyruszy w czwartek dnia 29-go o godz. 8 m. 20 rano ze stacji Łódź—Fabryczna, specjalny pociąg, który również o godz. 8—ej wieczorem przywiezie wszystkich z powrotem.

— Przeszłość kultury artystycznej w Łodzi

W środę, dnia 28 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali Gimn. Miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) p. Dienstl—Dabrowa dyrektor Miejski Gal. Sztuki w Łodzi wygłosi odczyt pt. „Przeszłość kultury artystycznej w Łodzi“. Dochód przeznaczony na Kolo Krolewnawcze przy Gim. Miejsk., które ze swej strony ofiaruje część zysku na fundusz zakupu dzieł sztuki dla M. G. Szt. Biletów do nabycia codziennie w sekretaracie M. G. Szt. (park Sienkiewicza) oraz w dniu odczytu na wejściu.

Już prawie wszyscy czytelnicy „Rozwoju” przekonali się że jedynym najtańszym źródłem zakupu towarów manufakturowych jest to skład fabryczny M. Bryla w Łodzi Piotrkowska nr. 56. Gdzie są do nabycia po cenach fabrycznych towary: bielizniane, pościelowe; towary wyższych i niższych gatunków na ubrania i kostiumy jak również batysty, etaminy, satyny, frotte i wiele innych sezonowych towarów. Dla urzędników państwowych i komunalnych, jak również dla lekarzy i prawników sprzedaliśmy na wypłatę na dogodnych warunkach.

Grono miłośników muzyki z pośród członków Zawodowego Związku Kolarzy, celem przyjscia z pomocą młodym adeptom sztuki, urządził dnia 1 czerwca o godz. 7 wieczorem w sali związku przy ulicy Kilińskiego Nr. 77 koncert solistów, na którym będą wykonane utwory: Chopina, Moniuszki, Wieniańskiego, Mendelschona, Liszta, Zaremskiego, Thome, Dridla, Heisera.

Bilety wcześniej do nabycia u członków związku, w ekspedycji towarowej stacji Łódź — Fabryczna pp. Sprusińskiego, Książkowskiego i Przechodzińskiego.

Jakkolwiek przeżyliśmy już ciężki okres dewaluacyjny, sprawa magazynowania masła jest zawsze aktualna. Przed wojną kiedy nikt nie myślał o dewaluacji, magazynowano masło latem na zimę, gdyż letnia cena 30 kop. dochodziła zimą do 75 kop. Rzecz prosta, że stosunek ten dzisiaj nie będzie lepszy, przeciwnie, z całą stanowczością można twierdzić, że

będzie gorszy z następujących powodów: Przed wojną otrzymaliśmy masło z Syberii i z Danii i to w bardzo poważnych ilościach, zaś zaopatrywaliśmy w masło tylko Kongresówkę. Dzisiaj ani Syberja, ani Dania masła nam nie dostarczają, a zaopatrzyć musimy jeszcze Górny Śląsk.

Z powyższych względów każdy, kto nie chce płacić zimą cen wygórowanych, powinien w tym miesiącu masło magazynować — Komunikat.

Majówka na budowę kościoła Widzewskiego odbędzie się w niedzielę 25 maja w Parku 3 Mała ul. Zagajnikowa. Fantowa loteria, Mecz piłki nożnej KS. Elektrotechników i RKS. Widzew o godz. 4. Wyścigi kolarskie i piesze. Dwie orkiestry, chóry mieszane. Bufet. Wejście po dwa złote i po złotówce. Początek o 2-ej. 1.910-2.

Na rodziny pozostałe po nieszczęśliwym wypadku w domu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 9
 Nr. 96 — Firma Markus Kohn oddział techn. i biur. mk. 78.500.000
 Nr. 99 — Wł. Piotrowski mk. 36.000.000

Na reparację kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Warszawie w kość. po — Paulińskim.
 Nr. 98 — W 24 rocznicę śmierci nieodżałowanej matki ś. p. Fran. z Landafskich Lasiewiczowej składają córki mk. 10.000.000

Na kościół św. Krzyża
 Nr. 100 — kap. Zalotocki mk. 10.000.000

Na Czerwony Krzyż.
 Nr. 101 — Puchalskiej i Agnieszki Swarneckiej mk. 10.000.000
 Nr. 104 — M. Rużicki mk. 10.000.000

Na Szkołę Rzemiosł.
 Nr. 103 — Andryszczak jako kara fabr. mk. 1.000.000

Ofiary.

Na Inwalidów woj.
 Nr. 92 — Dyr. „Casina” mk. 23.000.000
 Nr. 94 — W. S. mk. 3.000.000
 Nr. 97 — Sobczak, Orłowski, i Zwoliński mk. 11.000.000

Na sieroty po pol. żołn.
 Nr. 93 — Marcin Chojnacki mk. 6.000.000

Na Żłobek dla niemowlat.
 Nr. 95 — Przybyszewski St. mk. 10.000.000

PIEGI

radykalnie usuwa od 20 lat znany

885.0

KREM LANOL

Parfumere d'Orient-Kalotechnika, Warszawa.

Wielki wybór

Etaminy szwajcarskiej

od Zł. 3.25 za metr.

Crepe Maroccaine franc.

na suknie i kostjomy w najnowszych kolorach po Zł. 7.50 za metr.

Jedwabie surowe

na suknie i kostjomy (najnowsze kolory) poleca

Skład jedwabiu

Bruno Rozenberg

Piotrkowska 103, tel. 846.

Kto chce

mieć ładny niedrogi i trwały garnitur lub kostjum niechaj nabywa materiał na takowe tylko

w firmie chrześcijańskiej

Safjan i Kaleta

Piotrkowska 182

1943-1



Każda z Pań!

Powinna wykorzystać naszą okaz

wyprzedaz resztek

Polecamy w najlepszych gatunkach: madapolamy, płótna, zefiry, batysty, kretony, musliny, woale, satyny, frote, również szewioty, kórty, koworkoty, bostony i kangarny w wielkim wyborze 1961-1

M. BRYL

Piotrkowska 56, w podwórzu.

UWAGA!!! Dla urzędników państwowych i komunalnych jak również dla lekarzy i prawników sprzedajemy na dogodnych warunkach na wypłatę.

Lokal handlowy

odstąpię w centrum miasta przy ul. Piotrkowskiej na parterze składający się z 10 ubikacji do każdej z korytarza wejście, świat, lo elektr. e. t. c. Zgłoszenia pisemne do adm. Rozwoju z podaniem dokładnego adresu i zawodu, względnie firmy reflektanta dla okaziciela banknotu „050204” 1960-1

Instytut de Beauté

de M-me Neufeld diplômée l'Ecole, Francaise d'Orthopedie et Massage a l'Academie de Paris.

Specjalne higieniczno-estetyczne masaże twarzy. Odmładzanie cery.

Wzmacnianie porostu włosów.

Radykalne leczenie: zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, ospowatej i krostowatej cery według metody prof. Jaquet. Usuwa włosy z twarzy elektroliza.

Godziny przyjęć: od 11-1 i od 3-8.

Wschodnia 57, front 2 piętro.

Dr. B. Knichowiecki

choroby dzieci

przeprowadził się do domu przy ul. Anurzeja 5

Godz. przyjęć 2 i pół do 4 i pół p. p.

Ordynuje również codziennie od 1-2 w Lecznicy przy ul. Zachodniej 27, (róg Konstantynowskiej). 1974

Młyn

matorowo-wodny 40 HP. jas. torf, laki, ziemia orna, staw, ogród owocowy, o dtem 7 włók. zabudowania z elektrycznym oświetleniem. Cena 200 tys złotych. Starostwo Wieluńskie. Adres: poczta. Złoczew z. Kaliska R. Dępczyk. 1964-5

Licytacja.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 2 czerwca 1924 r. o godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 80, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy Piotrkowski A. i S-ka, oszacowanych na 186,66, składających się z szarpacza 3 ch tamborowego w dobrym stanie, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godz. 10-ej rano, spis zaś takowych codziennie od 9-ej do 1-ej pp. w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (Wólczajska Nr 225).

Łódź, dnia 22.V 1924 r.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(-) Inż. L. SZUSTER (-) Dr. ED. GIEBARTOWSKI
 1999 p. o Dyrektor Komlsarz

„Skóra”

Chrześcijański Skład Skór
 Piotrkowska 175

poleca skóry szewskie i rymarskie wszystkich gatunków po cenach najtańszych.

LUSTRA!

Trema w oryginalnych jasnych i ciemnych ramach, do wolnych rozmiarów poleca ze składu lub na obstałunek oraz sprzedaje szyb

Szlifiernia szkła i kryształów. Podlewnia luster oraz

Przedsiębiorstwo Robót Szklarskich

J. Candryk i Smoliński

Łódź, Piotrkowska 255.

20:7

Ceny niskie!

Zarząd Stowarzyszenia Rzeźników „Siły Zjednoczone“

na m. Łódź i Województwo Łódzkie

ogłasza, że przyjmuje w poczet członków powyższego Stowarzyszenia rzeźników bez różnicy płci chrześcijan — obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Zapisy odbywać się będą w poniedziałki każdego tygodnia od godz. 7-mej do godz. 9-tej wieczór w Łodzi (Bałuty) ul. Zawiszy Nr. 5 (dawniej Zawadzka).

1886

Zarząd

Na wypłatę.

NAJTANSZE CENY. NAJWIEKSZY WYBÓR! Gabardiny, bostony, szewioty, kamgarny, trikotina, tafty, krepdechine, francuskie satyny, froffé, muśliny, kretony, białe płótna, etaminy, batysty, firanki, kapy pluszowe, zefiry, chusteczki, podszewki, wyspy poscielowe, obrusy i inne.

Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 1800-5

Męski Zakład Naukowy E. KRYGIERA

Zawadzka 9,

przyjmuje zapisy do klas podwstępnej, wstępnej, I, II, i III. 1876

OBUWIE

Najlepszy wybór i najtańsze ceny!
Główny skład: Piotrkowska 183, w podwórzu
UWAGA: Biały sztyl — Warsztaty Inwalidów.

Polecamy w wielkim wyborze wszelkiego gatunku obuwie od najnowszych do najprostszych fasonów męskie, damskie i dziecięce oraz sandały własnego wyrobu, gwarantowane.

Spieszcie, bo zagranica wykupi wszystko. 1969

Zawiadomienie.

Bufet Tow. Rzemieśln. „Resursa”
wydaje śniadania, obiady i kolacje.

1969

Z pow. WŁ. MACIELSKI.

Budynek Fabryczny w Ostrowie (Pozn.)

1916

600 m² przy samej kolei z większym, wolnym placem i zabudowaniami gospodarczymi, nadający się na każde przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe

do wdzierzawienia lub sprzedania chrześcijaninowi.

Zgłosz.: M. Waniek, Ostrów (Pozn.) Rynek 31. Tel. 165

Samochody

ciężarowe 3 i 4 tonnowe marki „Arbeuz i Bergman” oraz 4-ro osobowy marki „Oryks” w jaknajlepszym stanie okazują się do sprzedania. Obejrzeć można: Bracia Wójcicy, ul. Piotrkowska 202. 1888

Potrzebni chłopcy z kaucją do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do „Rozwoju”. 1957

TANIA Sprzedaż Świąteczna

Ceny reklamowe.

Bluski etamin.	12,—10,—8,50	7,50
Bluski trykot.	11,	8,00
Spódniczki	14,	12,00
Suknie etamin.	21,—17,	13,00
Suknie kreton.	11,	10,00
Spodnie w pasy		17,00
Palta gumowe	40,	38,00
Alpaq. marynarki		35,00

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100, filja 160.

1997—1

Kobiety

młodej inteligentnej skromnych wymagań na letnisko do dwójga dzieci poszukuje wdowiec. Później pożądana stancja przy inteligentnej pani (ewent. rodzinie). Oterty „Blondyn 56”. 1958-1

Rower

damski Torpedo nowy do sprzedania. Krucza 38, m. 18. 1976-1

Potrzebne

zdolne podręczne do pracowni sukien H. Zielińskiej Moniuszki 2. 197(-1)

Roznosiciel Michalak

Drewnowska 95 został wyrzuty cony za systematyczną kradzież gazet. Ostrzeżenie przed nim administracje innych pism. 1968-1

Potrzebny

strycharz do roboty dachówki glinianej. Władomość Koruszki, Karasiński. 1790-2

Pokój

duży z werandą i kuchnią, elektryczne oświetlenie, w murewanej willi, piękne położenie, zaraz do wynajęcia osobom z towarzysztwa. Władomość: Heleńcówek, willa Olszakowskiego. 1954-1

Rowery

B-cia Krzemiński Piotrkowska 178. Sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach. 1758-4

Pszczoły

w ulach warszawskich do sprzedania w maj. Nakielnica St. tramw. Aleksandrów Łęczycki pod Łodzią. 1808-2

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Musiłowiczowej

mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii srebr. i dyplomami uznania

Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe. Tab. świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. 1967—

Nie kupujcie towarów!

póki się nie przekonacie, że najtaniej kupuje się w sklepie fabrycznym (pod firmą)

„Najtańsze źródło“

T a n o, bo w mieszkaniu prywatnym. Łódź, ul. Dzielna № 36. tel. 15—87.

Madopolany	Metkal	Kamgarny
Płótno białe	Cajgi	Sukno
Płótno kolor.	Chustki	Szewioty
Batysty	Kapy	Korty
Satyny	Obrusy	Bostony
Frote	Ręczniki	Gabardiny

UWAGA: Jedyny najtańszy skład zakupów dla kupców kooperatyw

Załatwiam pocztowe zamówienia soil dnia szybko. Ceny fabryczne. Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o odwiedzenie naszego składu. 1845—

„MARGOT“

firma istniejąca od 1897 roku. T-2211

Łódź Piotrkowska № 64.

— Poleca jako nowości wiosenne: —

KAMIZELKI wełniane, jedwabne, BLUZKI etami nonowe, trykot. i jedw., DZEMPRY wełn. i jedw., COMBINAISONS, HALKI, SZLAFROKI, FARTUSZKI, BIELIZNA damska, WEŁNIANKI ŁOWI-CZKIE na metry, KAPY dwu i trzy metrowe. PANTOFLE ZAKOPIANSKIE.

M. Kołodziejcki

w Łodzi,

ul. Andrzeja Nr. 3.

Bielizna damska i męska trykotaze, krawaty i rękawiczki,

Nowości wiosenne.

1579-

Zarząd Firmy

Bolesław Kotkowski i S^{ka}

Zakłady Graficzne, Spółka Akcyjna

w Łodzi, ul. Piotrkowska 91,

na mocy par. 21 zawiadamia pp. Akcjonariuszy, że dnia 14 czerwca 1924 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w biurze firmy w Łodzi, przy ul. Piotrkowska Nr. 91.

Zwyczajne Walne Zgromadz. Akcjonariuszy

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i rozpatrzenie bilansu na rok operacyjny 1923
- 2) Zatwierdzenie bilansu
- 3) Podział zysków
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1924
- 5) Zmiana par. statutu Nr. 7, 12, 13, 24 i 37
- 6) Podwyższenie kapitału zakładowego i przeszacowanie na a u
- 7) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej
- 8) Wolne wnioski.

P. P. Akcjonariusze, życzący wziąć udział w Zebraniu, winni przedstawić swoje akcie do Zarządu na 7 dni przed Zebraniem. 1923—

Na raty i za gotówkę**Wielki wybór**z własnych warsztatów po najniższych cenach
garniturów,
spodni i
pant męskichsukien,
bluzek i
płaszcz damskich.**Obuwia**

męskiego, damskiego i dzieciennego wykwintnego i zwykłego

— poleca —

Chrześcijański Dom Ubiorów**A. CABANEK**

1689

ul. Napiórkowskiego 49. — Filja: ul. Piotrkowska 275

**Na raty! Na raty!
Meble tanie i moderne!**

Cale komplety i pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli.

UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie.

Franciszek Krzyżowski i S^{ka}Zakład stolarski w Łodzi, ul. Napiórkowskiego 7,
przy Górnym Rynku. 1691**8-klas. gimnazjum humanistyczne****B. Brauna**

ul. Narutowicza Nr. 59.

Podania z dołączeniem świadectwa urodzenia i
szczepienia ospy przyjmuje kancelarja gimnazjum
codziennie od 8 do 2 pp.

Egzaminy dla nowowstępujących w czerwcu. 1820

Dyrekcja Szkoły Handlowej**Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej**

(ul. Gdańska № 45),

podaje do wiadomości rodziców, że zapisy kandydatów
rozpoczną się dnia 18 maja r. b.Podania z dołączeniem metryki i świadectwa szczepienia ospy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od
godz. 9 rano do 2 po południu. 1800

Dyrektor Szkoły: (—) Roman Tułin.

Dr. E. Ekkertcho roby weneryczne, skórne
moczopłciowe. (1492)Ul. Kilińskiego 145, trzeci dom
od Głównej. Przyjmuje od 12—5
od 7—9. Panie od 3—4.**Dr. med. Z. GOLC**chor. skórne i wener.
ul. Andrzeja № 3,
przyjm. od 1 i pół do 2 i pół,
i od 5 i pół do 8. (1659s)**Dr. F. Skusiewicz**

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9—11 i od
5—7 i pół. Panie od 5—6.
1655s1Choroby pierś-
we, suchoty, ka-
szel, duszność ast-
waja. Balsam Thio-
kolen Age i Bals.
Thiokolan Age z
phyting, z marką
kogut A. Gąseckiego. Używać
za poradą lekarza. Sprzedają
apt. i skl apteczne. 1584—**W procencie**za pożyczkę 600 zł. jest od-
raz przy bezdzietnym mał-
żeństwie ładny pokój umebło-
wany dla chrześcijanina. Gwa-
rancja pożyczki do osobistego
omówienia. Oferty pod „600“
1892-3**T. J. Strawiński****Krawiec męski**wykonuje obstalunki podług o-
statniej mody. Al Kościuszki
№ 51. 1896-3**Na raty**garderoba damska i męska,
gotowa i na obstalunek, o-
raz białe towary, trikotina i
wszelkie inne materiały.**„BARBARA“**Łódź, Kilińskiego 41 m. 10.
w podwórzu lewa oficyna.**Polska konkurencja obuwia**

„Swój

do Swego”

Błażejczyk i Gordoni

w Łodzi ul. Drewnowska 33 i Łagiewnicka 23.

UWAGA: Czerwone szyldy.**Sprzedaj na raty
i za gotówkę.**Posłowie sejmu oraz senatu
Zyczą ludowi tak jak brat bratu,
Aby gorzałki nigdy nie pijał
Sklepy żydowskie zawsze omijał
By wbrew zwyczajom swoich pradziadów
Nosił obuwie z polskich zakładów

1815—

A nasza firma nie jest „od Icka“,
Lecz chrześcijańska i katolicka
I dziś z nakazu królowej wiosny
Wola do Łodźian w ten ton radosny
Ze ma na składzie—tak bez „przechwałków.“Góry obuwia w tem moc sandałków,
Na geszestach żyd się tuczy
Bo go wspierają goje
Lecz że dobrych butów nie da
Więc niech swój idzie do swego po swoje.**Robota solidna i gwarantowana.****UWAGA: Czerwone szyldy.****Blachy i ruszty kuchenne ogniotrwałe**
gwarantowane.**Drzwiczki hermetyczne piecowe,**
dające 75 proc. oszczędności opału.**Piecyki szlifowane**
do kuchen**Kafle krajowe i zagraniczne**

poleca

J. Ławacz

ul. Sienkiewicza Nr. 30.

1885-5

PRZETARG.Szefostwo Inżynierji i Saperów DOK Nr. IV w Ło-
dzi, ogłasza na dzień 23 czerwca na godz. 11 rano prze-
targ nieograniczony na roboty budowlane w Obozie Cwi-
czeń w Raduczu.Warunki ogólne, wydane przez M. S. Wojsk. i obo-
wiązujące przy dostawach i robotach, jak również warun-
ki techniczne i plany, znajdują się w referacie techni-
cznym Szefostwa Inż. i Sap. DOK Nr. IV w Łodzi, przy
ul. Kościuszki 67, gdzie udzielane będą wszelkie informa-
cje, dotyczące powyższej roboty w godzinach urzęd-
owych.Oferty, sporządzone wg ślepych kosztorysów, obli-
czone w złotych, z nypisem: „Przetarg na budowę Obo-
zu Cwiczeń w Raduczu“, oferenci winni złożyć w dniu
przetargu, t. j. dnia 23 czerwca b. r. do godziny 10 i pół
rano w referacie technicznym Szefostwa Inż. i Sap. w ko-
pertach opieczętowanych.Do oferty, należy osteplowanej, należy dołączyć
kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości
8,000 złotych i oświadczenie, że „Warunki ogólne“ i „Wa-
runki techniczne“ firmie są znane.Oferty, nieodpowiadające powyższym wymaganiom
rozpatrywane nie będą. 1894

Do sprzedania zaraz!

1. Motor na gaz ssany, 50 HP. z kompletnym urządzeniem gazowni.
2. Motor elektryczny AEG, 60 HP. dla prądu stałego 110 volt.
3. Dynamo AEG kw. dla prądu stałego 110 volt.

Powyższe przedmioty są używane, lecz znajdują się w dobrym stanie.

Bliższych informacji udzieli Wydział Zakupów Tow. Górn.-Przemysłowego „Saturn” w Sosnowcu. 1937—

Zakłady Elektrotechniczne

Adolf Meister i Ska.

Telef. 24-61:

Łódź, ul. Piotrkowska 158.

Telef. 24-61.

Składy Materiałów

elektrotechnicznych, dynamo maszyn, motorów, transformatorów, artykułów, prądu słabego i lamp.

Warsztaty reparacyjne

dynamomaszyn, motorów, transformatorów oraz wszelkich aparatów w zakresie elektrotechniki wchodzących — — — — —

Instalacje oświetlenia i siły

z przyłączeniem do sieci Łódzkiej. Urządzenia własnych stacji dla folwarków, młynów, — tartaków i t. p. —

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

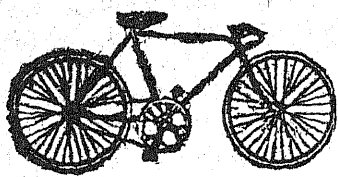
Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wymowieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)



Rowery, Pneumatyki

i części zapasowe, po cenach konkurencyjnych. Reparacje wykonywane solidnie i pociągająco. 1690

T. J. Arnold Łódź, Piotrkowska 191.

Miljardy kwiatów

warzyw do sprzedania jako to: bratki, stokrotki, niezapominajki, astry, lewkonie, resteny, kalafior, lobelia, petunie 100 sztuk 5 milionów mk. Warzywa 100 szt. 1 milion mk. kapusta biała, kapusta włoska, kalarepa, brukiew. Srebrzyńska 52 za starymi cmentarzami. W. Terpiński. 1780—67

Lecznica Lekarzy specjalistów

Piotrkowska 17, (drugie podwórce) or z y j m u j e chorych we wszystkich specjalnościach Dr. Miłodowski rozpoczął przyjęcia w chor. zębów od 6—8 wiecz Röntgen: dagnostyka, leczenie (powierzchnowe i głębokie) szczepienie ospy. Cena od porady 2,50 zł. — Od 9-ej do 5-ej po południu. (626s2)

Największy wybór i najtańsze ceny

w Chrześcijańskim Jarmarku Łódzkim Bronisław Jagoda i S-ka Sp. Akc.

ul. Piotrkowska № 44.

Polecamy obf. zaopatr. wszystkie działy w modne i sez. nowości: Wełny, kangarny, na garnitury, spodnie palta, suknie i kostjomy. Froto, trikotiny, satyny, muszliny, kretony, płótna, madapolamy, batysty, zefiry, oksfordy, liniane obrusy serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki, kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki, kołdry watowe, ceraty, hafty, nici, bieliznę, kołnierze, krawaty, szelki, skarpetki, pończochy jedwabne rękawiczki, galanterję. Prowadzimy dział obuwia damskiego i męskiego. lakierki najnowszych fasonów.

Specjalnej uwadze polecamy wielki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecinnej z własnych pracowni, najmodniejsze palta, garnitury, spodnie, bluski, suknie trikotonowe i wełniane, płaszcze gumowe.

Sprzedajemy na raty. 1681—

UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętrze.

ROWERY

Kto chce mieć dobry rower niech się uda do firmy

J. Cymerman, Łódź,

Gdańska № 9.

Tamże do nabycia różne części zapasowe i nowe rowery najpoważniejszych fabryk. Przyjmuje się rowery do gruntownego odświeżania.

Szredaź detaliczna po cenach hurtowych. (1631)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnaczona złotym medalem

Mistrzini cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót treblowskich. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10 do 1-ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż asonów papierowych. 25108

LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstancyńskiej)

Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie, wprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Roentgena, leczenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy lekarskie. Porada 3 milj. 600 t. mk. Operacje, opatrunki i zabieg od umow. 1651

Oskar Kahlert

Szlifiernia szkła i podlewnia lusterek Łódź, ul. Wólczańska № 109

UWAGA: wyrabiam lustra toaletowe i ściennie od najmniejszych do największych rozmiarów. Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Pół domu

przy ul. Kopernika (Milsza) 42 sprzedam. Równowartość — 5.000. Oferty „Pół domu”. 1931

Obuwie

trwałe i wykwintne

na raty

dlagoterminowe tanio poleca

„Bon-Ton”

Pomorska 23.

1805—10

Do wypuszczenia

las na małej przed skrajem do Rudy naprzeciw przystanku Marysin № 4, u M. Józwiaka. 1924

Skorochoły, sandały, praełki białe w wielkim wyborze

Andrzeja 24

Janiec. 1926

Pragnę

nabyć mieszkanie 1-pokojowe z kuchnią. Zgłoszenie sub „Mieszka” do adm. Rozwoju. 1977—3

Na wypłatę

torebki, pończochy, firanki, jedwab, koszule męskie, płótno i wszelką manufakturę 1549

Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

Dyrekcja 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej

Łódzkiego Stow. Popierania Średniego Wykształcenia Handlowego
Dzielna 58,

podaje do wiadomości rodziców, że egzaminy wstępne do klasy wstępnej i pierwszej odbędą się dnia 30 i 31 maja, do klas następnych egzaminy rozpoczną się w dniu 23 czerwca.

Dyrektor Szkoły: K. Wiśniewski.

UWAGA: Na mocy postanowienia Rady Opiekunów niezdolności uczniowie klasy wstępnej płacą połowę normalnego wpisu.
2009-4

Piękność

uzyska się przy użyciu

Kremu ORO.

Inteligentna panna

z dobrej rodziny lat 28 wobec braku znajomości pragnie nawiązać korespondencję z człowiekiem prawego charakteru na stanowiska miłym cisze i spokojem. Cel matrymonialny. Oferty do „Rozwoju” pod „A”. Pośrednictwo chętnie przyjęte. 1952-2

Sprzedam

lub zamienię dom murowany o 6-ciu mieszkaniach z placem i ogrodem. Miejscowość bardzo zdatna do wyrobu cementowo-betonowego, żwir na miejscu, częstotowe przybory także się znajdują. Konstantynów pod Łodzią, ulica Cementarna № 1. Wiadomość na miejscu. 1922-1

Sprzedaj szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

J. Olejniczak 2021-
14 Główna 14

Inżynier-budowl.

z gruntowną znajomością konstrukcji żelazo-betonowych, doskonały organizator na budowie, energiczny, pracowity, kilkanaście lat praktyki w pierwszorzędnym firmach zagranicznych i krajowych, zmieni posadę — ewentl. przystąpi jako wspólnik do biura architektonicznego. Oferty pod „Uzdolniony żelbetnik” do administracji Rozwoju. 1962-1

ZARZĄD

Tow. Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej

w Zgierzu

zawiadamia niniejszem pp. Akcjonariuszów, że w dniu 21 czerwca 1924 r., w sobotę, o g. 5-ej po poł. odbędzie się

10-te Zwyczajne Ogólne Zebranie

w lokalu Sp. Akc. Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu przy Rynku Kilińskiego.

O ileby Ogólne Zebranie w dniu powyższym, stosownie do § 65 ustawy, nie doszło do skutku, to odbędzie się w dniu 5 lipca 1924 r., w sobotę, o tejże porze i w tymże lokalu, stosownie do tegoż § 65-ustawy Towarzystwa.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu za rok 1923 i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 3) Zatwierdzenie budżetu na 1924 rok;
- 4) Wynagrodzenie członków Zarządu;
- 5) Kwestja przeszacowania majątku T-wa;
- 6) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski pp. Akcjonariuszów.

Stosownie do § 54 ustawy Towarzystwa pp. Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w obradach Zwyczajnego Ogólnego Zebrania, obowiązani są w myśl § 57 ustawy złożyć swe akcje lub kwity depozytowe, najpóźniej do dnia 14 czerwca 1924 roku (włącznie), w Banku Handlowym w Łodzi lub Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu, gdzie będą przechowywane aż do zakończenia Ogólnego Zebrania. 1909

Meble

stylowe na raty. Nadszedł świeży transport modeli wykonanie solidne, ceny niskie, kupno i zamiana starych mebli na nowe, odświeżanie. Zakład stolarski Łobelska 6, przy Napiórkiwskiego. 1923-1

29
1847-1

T-wo Mleczarskie

Al. Kościuszki 29 w Łodzi

— poleca: —

Konwie

własnego wyrobu

Wirówki

Dr. Marja

Józefa-Lewinsonowa

Cegielniana 6

Chor. weneryczne i skórne (kobiet i dzieci). Godz. przyjęć, od 11—3 pp. i od 6—8 w., w niedziele i święta od 11—1. 1952-2

Potrzebna

lepsza paniątka do wszystkiego od zaraz. Cegielniana Nr. 6 m. 3, 1 p. 1954-1

Potrzebna

ekspedjentka do składu węgli Brzezińska 36 1944-2

Inteligentna

rodzina poszukuje mieszkania 3—4 pokojowego z wszelkimi wygodami, może być na krańcach miasta lecz blisko tramwoju w cenie do 3000 zł. Oferta pod „Spokojny lokator” do adm. 1978-1

Osoba

inteligentna, energiczna, ryturowana z długoletnią praktyką przyjmie administrację domu z wszelkimi wygodami w zamian za mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią i może do mieszkania dopłacić. Oferty pod „Energja” do adm. 1980-1

Sandałki

skorochody, pantofle, domowe i Zakopiańskie Petersilge Piotrkowska 95. 875

Gospodyni

potrzebna do cukierni Tadeusza Szaniawskiego znajdująca się na kuchni i gospodarstwie domowym. Zgłaszać się proszę do g. 11 rano. 1914-2

Z matematyki, fizyki, polskiego przygotowuję p. kolejarzy na kurs mechniki, obowiązujący cy maszynistów, pomoćników Gwarancja. Al. Kościuszki 41 stróż wskazy.

W 8-0 kl. Gimnazjum Humanistycznym

A. Zimowskiego w Łodzi

ul. Boczna 5,

egzaminy do klas podwstęp., wstępnej i wyższych odbędą się w czerwcu.

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelarja szkoły, codziennie. 1923

Biuro porad i zleceń prawnych

„WIEDZA”

Łódź, ul. Piotrkowska № 84,

Parter — prawa oficyna.

Telefon Nr. 22 — 34.

Złatwia wszelkie prawne sprawy i zlecenia w instytucjach państwowych i handlowych tak na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jak i w większych miastach Anglii, Francji, Niemiec, Rosji i innych miastach Europy, Ameryki Północnej i Południowej Azji i Afryki.

Działalność: przeprowadzanie wszelkich formalności przy wywiadach prawnych osobistych i majątkowych, rejestracjach firm handlowych, pozwoleń na broń, dowodach osobistych, paszportach zagranicznych, pozwoleniach P.K.U., wylczeniu i wpłaceniu wszelkich podatków, sprawach spadkowych, hipotecznych, handlowych i kolejowych. Biuro redaguje i pisze podania, rekursy, odwołania, kontrakty prywatne umowy spółek, projekty wszelkiego rodzaju aktów notarialnych, deklaracji, statutów spółek i pełnomocnictw, tłumaczy z języków obcych i przepisuje na maszynie, wreszcie złatwia poświadczenia odpisów (kopii) i tłumaczeń — szybko, solidnie i uczciwie — po nader niskich cenach

Dla niezamożnych — porady prawne bezpłatnie,

Wysstrzegać się ulicznych doradców i pokątnych pi-

sarzy. 2005

Trawy i mieszanki z tychże

pod kobierce dla parków, na pastwiska, łąki i tp. poleca

Składy nasion

L. Jasińskiego

prówdzone od 1870 r. w Łęczycy

Oddział w Łodzi Andrzeja 10 1956-3

Najnowsze arcydzieło
Ryszarda Oswald

Don Carlos i Elżbieta (Filip II)

Konflikt miłosny między królem, królową i królewiczem, wkrótce w **Lunie.**

Wielki wybór obrączek ślubnych.

Wszelkie reperacje najprecyzyjniejszych zegarków wykonywam szybko i dokładnie.

Jan Chmiel, zegarmistrz w Łodzi, ul. Nawrot 4.

2001-1

Najtańsze źródło zakupu! Na raty! Za 1/4 gotówki!

Madepalamy, silezje, płótna różne, surówki, zefiry pościelowe, purpury, prześcieradła, obrusy, serwety, ręczniki, kołderki, kostjumowe i uraniowe towary, szewioty, batysty, etaminy, frote kolorowe, firanki białe i kolorowe, Gotowa bielizna damska i męska, ubrania męskie palta damskie. **Najdogodniejsze warunki! — Ceny niższe!**

„Wygodapol“, Konstakynowska 3, (w podwórzu).

Baczność Urzędnicy! Do 1 czerwca zaopatrzyć się można **bez gotówki!**

1991

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! Kupuję meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia oraz samowary. Placę najlepiej Łażnik Be nedykta 28 m. 15. 1809-5

A! Kredens, łóżka, otomane, krzesła, stół, garderobę, sprzedam. Sienkiewicza 59-21, oficyna pierwsze piętro, Ka liński. 1796-2

A! Kredensy, garderoby, szaty, łóżka, stoły krzesła oto many i rema sprzedam. Sienkie wicza 59, oficyna drugie wej scie drugie piętro mieszkania 48, Piechota. 1826-1

Sprzedam urządzenie sklepo- we. Rozwadowska 38, Grze- siakowski. 1856-1

Sprzedam dom murowany o 8-u mieszkaniach wolnych w tem piekarnia z koncesją, studnia, ogród owocowy. Ruda Pabjanicka ul. Piotra 714. 1817-1

Plac do sprzedania 36-35. ul. Cegielniana. Wiadomość ul. Brzezińska 36, Sarowiecki, w niedzielę od godz. 12-16. 1818-2

Dom sprzedam o 4 mieszka niach, pokój kuchnia wolne. Wiadomość Wólczajska 141, n. 1. 1819-2

Maszynę damską bębnową Singera, gramofon kryty z płytami sprzedam zaraz. Orla 12, m. 21. 1828-1

Sprzedam krawiecką maszynę do szycia Radwańska 49, m. 67. 1830-1

Kupię kufer podróżny w do- brym stanie. Oferty składać w Rozwoju pod „Kufier“ 1831-1

Sprzedam szatę z lustrem, 2 łóżka z widokami, materace osobne lub zamienię na liche meble. Rzgowska 31, Ziółkow- ski. 1791-1

Sprzedamy szopę na rozbiórkę. Pusta 21, Kantor. 1793-1

8-o kl. Gimnazjum Realne Żeńskie

E. Krygierowej (daw. Siennickiej)

w Łodzi, ul. Piotrkowska 157

— obecnie pod całkowitym —

Zarządem Grona Nauczycielskiego

Dyrektor **Dr. M. ODRZYWOLSKI.**

W programie szkoły **łacina** — nadobowiązkowo.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się w czerwcu.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja w godzinach 9-1.

1972

Dom drewniany 12 mieszk. oka- zycznie do sprzedania, jeden pokój wolny. Golebia 10. 1837-2

Jest do sprzedania kapusta kwaszona. Wiadomość Brze- zińska 104, gospodarz. 1838-3

Maszyna damska Singera bę- benkowa do sprzedania Cze- stochowska 15. 1846-1

Wysprzedaj w dużym wybo- rze otomany i kozetki w chrześcijańskim zakładzie tapi- cersko-dekoracyjnym. Nawrot 8 1847-2

Sprzedam gramofon koncerto- wy z płytami i z mosiężną tubą. Ul. Gubernatorska Nr. 36 m. 36. 1848-1

A! Na wypłatę Gabardiny, bo- stony, szewioty, kamgar- ny, trykotina, Tafta, krep-de- Chine, frotee, kretony, płótna, etaminy, firanki, kapy pluszo- we, zefiry. Rubaszkin, Kiliń- skiego 44. 1850-10

Różne:

Potrzebna zdolna panna do sklepu wędlin. Konstakynowska 12. 1802-1

Przybłąkał się pies biały prze- pasany czarnym, ogon acie- ty. Można odebrać za zwrotem kosztów Nowa 8, m. 15. 1806-1

NAJRADYKALNIEJ

usuwa piegi i udelikatnia cerę

1808-6

CREM

MACEDON „MOTOR”

Potrzebne uczennice do szycia Przejazd. Nr. 55, oficyna II piętro, Krakowska. 1810-1

Chemiczarka dobra może się do pralni chemicznej i far- biarni zgłosić. E. Felsch Polu dniowa 30. 1811-1

Młoda panienka z 5-cio klaso- wem wykształceniem poszu- kuje posady kasjerki na żąda- nie może złożyć kaucję. Oferty pod „Kasjerka“ 1812-1

Chemiczarka zdolna potrzebna Zawadzka 16-a, pralnia. 1734-1

Górny Rynek — okolica — po- szukuję natychmiast pokoju. Oferty administracja pod „Kra- ków“. 1779-7

Czeladnik młynarski poszuka- je pracy. Łaskawe oferty do Rozwoju pod „Czeladnik“ 1822-2

Potrzebny stolarz meblowy. Za- kątka Nr. 78. 1823-1

Zakład stolarski wykonuje me- ble solidnie i tanio podług najnowszych modeli (na raty i za gotówkę). Sienkiewicza 79. 1824-1

Przyjmę na mieszkanie panien- kę. Piotrkowska 51, m. 41. 1825-1

Potrzebni krawcy do chrześci- jańskiego zakładu, przy ul. Rzgowskiej Nr. 20. 1827-3

Potrzebni czeladzie szewcy Zakątka 68. 1832-2

Potrzebna służąca. Wólczajska 91 m. 16, od 4 do 6. 1834-1

Inteligentna wdowa pragnie o- bjąć posadę, w charakterze gospodyni, może być na wyjazd Oferty w admin. niniejsz. pisma dla „N.“ 1835-2

Potrzebne zdolne do pracowni sukien. Ogrodowa 28, m. 4 sief 5. 1836-2

Potrzebna uczennica do szycia Wólczajska 75, 7. 1839-1

Przyjmę na mieszkanie mężczy- znę do wspólnego pokoju. Kilińskiego 60-19. 1840-1

Znaleziono 8 kluczy przy ul. Cegielnianej. Właściciel mo- że odebrać za zwrotem kosztów Obłęgorska 5, Kocięba. 1844-1

Przyjmę do haftu kolorowego i białego wszelkie roboty ręczne, wykonane tanio i so- lidnie. Piotrkowska 273, miesz- kanie 18. 1845-2

Szewskie formy (kopyta) na deszty. Spółka szewców przy cecha Piotrkowska 95. 1842-3

Potrzebne zaraz zdolne hafciar- ki do haftu kolorowego. Skła- dowa 33, m. 23, oficyna I p. 1841-5

Do pracowni sukien „Eleono- ry“ potrzebna kompletnie zdolna podręczna i uczenica. Al. Kościuszki 41, m. 19. 1849-1

Potrzebny izolator Piotrkow- ska 105, m. 25, od 5-6. 1851-1

85 groszy godzina. Ratynowa ny nauczyciel z praktyką gimnazjalną przygotowuje pod gwarancją do egzaminów, kore- petycje. Wszystkie przedmioty, Języki. Aleje Kościuszki Nr. 41 stróż wskaze.

Zgubione dokumenty

Skradziono paszport polski wy- dany na imię Marjanny Now- wak w Łodzi 1815-1

Zgubiono dowód osobisty na imię Marji Kubackiej wyda- ny z komisariatu miasta Łodzi. 1821-2

Glaspan Adam zgubił kartę zwolnienia z wojska wyda- ną w P. K. U. — Płock. 1845-3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 180.000 mk., za tekstem 120.000 mk., zwyczajnie 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. ko- za porządkujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 50 gr. za mil. stronica 8 lam. zwyczajnie 15 gr. za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dolacza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jaszczyn przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.